

Trzydzieści trzy okna

Bediuzzaman Said Nursi

Autor:

Bediuzzaman Said Nursi

Tytuł oryginału:

Otuz üç pencere

Wydawnictwo:

REJHAN

Osoba odpowiedzialna:

Erdoğan Nil

Przekład:

Raszid al-Bulandi

Korekta:

Marcin Grzywacz

Opracowanie graficzne:

Abdulah Branković

Druk:

Mega-Istanbul



Copyright © by REJHAN 2011

All rights reserved

ISBN 978-9958-593-01-7

COBISS.BH-ID 18385158

TRZYDZIEŚCI TRZY OKNA

Bediuzzaman
Said Nursi



Warszawa, 2012

*"Nie ma rzeczy, która nie
wznosiłaby Jego Chwały."*

(17:44)

SŁOWO TRZYDZIESTE TRZECIE

Składa się z trzydziestu trzech okien.

To Słowo jest zarazem "Słowem Trzydziestym Trzecim" i "Listem Trzydziestym Trzecim".

بِسْمِ اللَّهِ الرَّحْمَنِ الرَّحِيمِ
سَنُرِيهِمْ آيَاتِنَا فِي الْأَفَاقِ وَفِي أَنْفُسِهِمْ حَتَّىٰ يَتَبَيَّنَ لَهُمْ
أَنَّهُ الْحَقُّ أَوَلَمْ يَكْفِ بِرَبِّكَ أَنَّهُ عَلَىٰ كُلِّ شَيْءٍ شَهِيدٌ

"W Imię Boga, Miłosiernego, Litościwego! "

"My ukażemy im Nasze znaki oczywiste na horyzontach i w nich samych, aż stanie się dla nich jasne, że to [Koran] jest rzeczywiście prawdą. Czy to nie wystarcza [jako dowód na to], że twój Pan jest świadkiem każdej rzeczy? " (41:53)

Pytanie: Prosimy, byś wyjaśnił nam w skrócie zawarte w tym uniwersalnym wersecie dowody na oczywistość istnienia Najwyższego Boga, Jego Jedność, Wspaniałe Cechy i Przymioty, znajdujące się zarówno w świecie mniejszym, czyli w człowieku, jak i w świecie większym, czyli we wszechświecie. Ateiści w swojej pysze i zabłądzeniu zaczęli głosić: **وَهُوَ عَلَى كُلِّ شَيْءٍ قَدِيرٌ** "Jak długo mamy wznosić nasze ręce i mówić: 'On jest nad każdą rzeczą Wszechwładny'?!"

Odpowiedź: Trzydzieści trzy "Słowa" z księgi "Słowa" nie są niczym innym jak trzydziestoma trzema kropelkami, które spłynęły z ogromnego oceanu tego szlachetnego wersetu koranicznego. Możecie odnieść się do niego i odnaleźć w nim przekonujące fakty. Tutaj wskażemy jedynie na drobinki kropel tego wielkiego morza, a rozpoczniemy takim oto przykładem:

Gdyby ten, kto posiada cudowną siłę i wielki talent, chciał wybudować wielki pałac, to niewątpliwie najpierw wzniosłby jego fundamenty (w odpowiednim porządku i ułożeniu), a następnie przystąpiłby do

budowy, nadając budynkowi formę odpowiednią do celów, jakim ma służyć. Później umiejętnie podzieliłby go na piętra, komnaty i pokoje, ozdabiając je przepięknymi rzeźbieniami, rozświetlając każdy kąt wielkimi lampami elektrycznymi, a dla ukazania swego talentu co jakiś czas zmieniałby i odnawiał wyposażenie pałacu. Ostatecznie w każdym z pokoi umieściłby telefon oraz okno, z którego widać by było ogrom owego pałacu.

Tak samo jak w tym przykładzie –

وَلِلَّهِ الْمَثَلُ الْأَعْلَى – Chwalebny Stwórca, Który posiada wiele Pięknych Imion, takich jak: Rozsądzający, Mądry, Sprawiedliwie Rozstrzygający i Chwalebny Stwórca, Któremu nie ma podobnego, posiada Wolę, która zawsze jest spełniana; to On stworzył wielkie drzewo istot i zbudował wspaniały pałac bytu, ten wielki świat. W przeciągu sześciu dni położył fundamenty tego pałacu i sprawił, że wyrosły korzenie tego drzewa, zgodnie z prawami Jego Wszechogarniającej Mądrości i zasadami Jego Wiecznej Wiedzy. Sformował świat, a następnie upiększył go poprzez zasady Przeznaczenia, po czym stworzył jego najmniejsze szczegóły, dzieląc stworzenia na klasy i gatunki. Potem nadał

każdej klasie stworzeń prawa nakazujące im opiekę i dobroć wobec siebie nawzajem. Później upiększył każdą rzecz i każdy ze światów, zgodnie ze Swoim Pięknem, ozdabiając niebo gwiazdami, a ziemię kwiatami, a następnie rozświetlił Swoje wszechobejmujące prawa i zasady manifestacjami Swych Pięknych Imion i pomógł tym, którzy proszą Go o pomoc – kierując się ku Niemu, wzywając Imiona Miłosierny, Litościwy – w problemach, na które napotykają z powodu naruszenia tych uniwersalnych praw. W każdym z Jego uniwersalnych praw i w każdej z Jego konstytucji Bóg Najwyższy uwzględnił możliwość udzielenia pomocy Jego stworzeniom, co pozwala każdej istocie na skierowanie się do Niego, Chwalebnego w każdym momencie, na poproszenie Go o spełnienie potrzeb. W każdym rodzaju, gatunku, klasie stworzeń, w każdym świecie, każdej jednostce i każdej rzeczy otworzył okna skierowane na Niego i ukazujące Jego Prawdziwe Istnienie i Jedność, a także umieścił w każdym sercu telefon, poprzez który można się z Nim skontaktować.

Nie będziemy niniejszym nakładać na siebie więcej, niż jesteśmy w stanie uczynić, nie będziemy poszukiwać każdego z tych

okien, których są niezliczone ilości, lecz pozostawimy to wiedzy Boga, Obejmującego Każdą Rzecz, i wymienimy jedynie trzydzieści trzy okna, które – zdobywszy blask błysków wersetów Szlachetnego Koranu – stały się “Słowem Trzydziestym Trzecim” bądź “Listem Trzydziestym Trzecim”. Zawarliśmy te wersety w trzydziestu trzech oknach, dodając po nich suplikacje wypowiedane po codziennej pięciokrotnej modlitwie, których szczegółowy opis znajduje się w innych traktatach.



OKNO PIERWSZE

U wszystkich istot żywych możemy dostrzec niezliczoną ilość różnych potrzeb. Owe potrzeby są spełniane w odpowiednim czasie i często w niespodziewany sposób. Ręce potrzebującego nie są w stanie spełnić najmniejszych potrzeb, co dopiero największych celów i ambicji. Zastanów się nad sobą, a zobaczysz, że twoje ręce są związane i nie są w stanie dosięgnąć wielu rzeczy, które cieszą twoje zmysły zewnętrzne lub spełniają twoje pragnienia wewnętrzne. Porównaj siebie do wszystkich innych żywych istot i zastanów się nad nimi, a dojdiesz do wniosku, że każde stworzenie swoją biedą i potrzebami, spełnianymi bez jego najmniejszego udziału, świadczy o istnieniu Tego, Którego istnienie jest oczywiste, wskazując całym sobą na Jego Jedność i nie posiadanie przez Niego żadnego niedostatku (tak, jak światło słońca wskazuje na słońce), i wyjaśniając sprawiedliwemu umysłowi, że On jest ponad wszelkim niedostatkiem, a Jego Szlachetność, Miłosierdzie i Władza są nieskończone.

Cóż jest podlejsze od twojej ignorancji,
coż jest bardziej przeklęte od twojej
nieświadomości, o ty, nieświadomy, dumny
ignorancie? Jak możesz wyjaśnić ten mądry,
przemysłany i miłosierny system? Czyżby za
pomocą głuchej natury? Ślepej siły? Czy też
może zupełnego przypadku? Poprzez słabe,
martwe przyczyny materialne?



OKNO DRUGIE

Gdy rzeczy przemieszczają się pomiędzy zaistnieniem a przybraniem określonego kształtu i gdy błądzą po nieskończonych drogach możliwości i prawdopodobieństw, otrzymują nagle charakterystyczną dla siebie formę, nieskończenie uporządkowaną i mądrą.

Zastanów się nad indywidualnymi cechami twarzy każdego człowieka, które odróżniają go od każdego innego osobnika jego gatunku, i spójrz dokładnie na przydzielone mu ze wspaniałą mądrością zmysły zewnętrzne i uczucia wewnętrzne. Czyż mała twarz nie jest jasnym dowodem na Jedność Boga?

Tak jak każda twarz dowodzi – poprzez tysiące dowodów – istnienia Mądrego Stwórcy i Jego Jedności, tak wszystkie twarze i oblicza wszystkich istot żywych ukazują bystremu rozumowi, iż stanowią wielki i wspaniały znak Jednego, Jedyne Stwórcy.

O ty, zaprzeczający prawdzie, czy możesz przypisać te niepowtarzalne oznaki i pieczęcie, ten wielki, jasny znak Jedyne, Wiekuistego, komu innemu, poza ich Kształtującym Stwórcą?

OKNO TRZECIE

Na Ziemi istnieje ponad czterysta tysięcy gatunków roślin i zwierząt¹, które są niczym wielka armia. Widzimy, że każdy gatunek ma swój własny rodzaj zaopatrzenia, różny od tego, którym żywi się inny gatunek. Wszystkie te rośliny i zwierzęta są jak żołnierze, którzy mają różne rodzaje uzbrojenia, ubioru, wyszkolenia i służby przez nich wykonywanej – w całym świecie istot żywych zauważamy idealny porządek i proporcje. Zarządzanie tak wielkim wojskiem, ustawienie w szeregach jego członków, bez zapomnienia o żadnym z nich, stanowi jasny jak słońce znak Jednego, Jedyne.

Któż mógłby mieć udział w tym cudownym zarządzaniu, prócz Wszechmocnego Władcy o Nieskończonej Mocy, Wiedzy i Mądrości? Ten, kto nie jest zdolny do zarządzania i wychowania tych niezliczonych,

¹ Liczebność przedstawicieli jedynie części tych gatunków, którzy przychodzą na świat na przestrzeni jednego roku, jest większa od całkowitej liczby ludzi żyjących od czasów Adama, Pokój z nim, aż do Dnia Sądu. (przyp. aut.)

przemieszanych ze sobą gatunków i rodzajów naraz, zupełnie nie jest w stanie stworzyć żadnego z nich, a nawet gdyby miał jakiś udział w zarządzaniu nimi, od razu wyszłyby na jaw jego słabość i niedostatek. Werset koraniczny mówi:

فَارْجِعِ الْبَصَرَ هَلْ تَرَىٰ مِنْ فُطُورٍ

"Spójrzcie raz jeszcze: czyż możecie zauważyć jakieś szczeliny [w niebiosach]?" (67:3)

Nie ma żadnej szczeliny ani żadnego niedostatku, nie ma więc nikogo innego niż Bóg, kto brałby udział w stworzeniu.



OKNO CZWARTE

To odpowiedź Stwórcy na wszystkie potrzeby nasion, pragnienia zwierząt oraz modlitwy wznoszone przez wołających o pomoc synów człowieczych.

Zaprawdę, modlitwa może być spełniona na nieograniczoną ilość sposobów – często widzimy, jak jej spełnienie dokonuje się na naszych oczach.

Każdy taki przypadek wskazuje na Tego, Którego Istnienie Jest Oczywiste i na Jego Jedność, na Litościwego, Szlachetnego i spełniającego prośby Pana, ku Któremu kierują się spojrzenia.

OKNO PIĄTE

Jeśli uważnie spojrzymy na stworzenia, zwłaszcza na te żywe, dojdziemy do wniosku, że dopiero przed chwilą wyszły spod Ręki Stwórcy i nagle pojawiły się na świecie. Przedmioty złożone naprędce i w pośpiechu zwykle są prymitywne i zniekształcone, i brakuje im doskonałości, jednakże w tym przypadku istoty są stwarzane w najlepszej i najdoskonalszej formie. Niewątpliwie taki artyzm i doskonałość wymagają wielkiego talentu. Ta wspaniałość i precyzja, z którą wykonane są żywe istoty, wymagają także wielkiej cierpliwości i długiego czasu. Ich piękno zapiera dech w piersiach i z pewnością wymaga odpowiednich urządzeń i środków upiększających.

Ta doskonałość, piękny wygląd i regularny kształt świadczą o istnieniu Mądryego Stworzyciela, Którego Istnienie Jest Oczywiście, i wskazują na Niepodzielność Jego Władzy i na to, że jest On ponad wszelką niedoskonałość.

O ty, któryś jest nieświadomy swojego Pana i zagubiony! Gdy myślisz o stworzeniach, w jaki sposób możesz wyjaśnić powyższe fakty? Czy za pomocą niezdolnej, tępej i nieświadomej natury? Czy chcesz przez swoją głupotę popełnić ogromny błąd i przypisać naturze boskie cechy oraz cuda Mocy Wielkiego Stwórcy, Który jest ponad wszelką wadę i niedoskonałość? Czy chcesz wymyślić tym samym tysiąc i jeden absurd?



OKNO SZÓSTE

إِنَّ فِي خَلْقِ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ وَاخْتِلَافِ اللَّيْلِ وَالنَّهَارِ
وَالْفُلْكِ الَّتِي تَجْرِي فِي الْبَحْرِ بِمَا يَنْفَعُ النَّاسَ وَمَا أَنْزَلَ
اللَّهُ مِنَ السَّمَاءِ مِنْ مَّاءٍ فَاحْيَا بِهِ الْأَرْضَ بَعْدَ مَوْتِهَا
وَبَثَّ فِيهَا مِنْ كُلِّ دَابَّةٍ وَتَصْرِيفِ الرِّيَّاحِ وَالسَّحَابِ
الْمُسَخَّرِ بَيْنَ السَّمَاءِ وَالْأَرْضِ لآيَاتٍ لِقَوْمٍ يَعْقِلُونَ

"Zaiste, w stworzeniu niebios i Ziemi, w następstwie nocy i dnia, w okrętach żeglujących po morzu z tym, co dla ludzi pożyteczne; w wodzie, którą Bóg zsyła z nieba, ożywiając ziemię po jej śmierci i rozpraszając w niej wszelkie rodzaje żywych stworzeń, i [w] Jego rozporządzaniu wiatrami, i w chmurach, służących [rozkazom Boga] pomiędzy ziemią a niebem – są, zaiste, znaki dla ludzi, którzy rozumują i rozumieją." (2:164)

Ten szlachetny werset, poza tym, że wskazuje na istnienie Najwyższego i Doskonałego Boga oraz na Jego Jedność, stanowi prawdziwe okno, otwarte na Największe Imię spośród Pięknych Imion Boga. Mówiąc w skrócie, wszystkie światy,

znajdujące się we wszechświecie, wskazują różnymi językami na jedno – Władzę Mądrego, Jedynego Stwórcy:

Nieskończenie regularne ruchy ciał niebieskich, zmierzających ku szczytnym celom – co potwierdza astronomia – dowodzą istnienia Wszechmocnego i Wielkiego, oraz Jego Jedności i całkowitej Władzy.

Regularne przemiany, zachodzące na Ziemi w różnych porach, które – co potwierdza geografia – przynoszą wielkie pożytki i korzyści – jasno dowodzą istnienia Wielkiego, Wszechmogącego, i świadczą o Jego Jedności i absolutnej Władzy.

Wszystkie zwierzęta, wypełniające przestrzenie lądu i morza, których zaopatrzenie jest zsyłane dzięki wielkiemu Miłosierdziu, które z wielką Mądrością są przyodziewane w różne stroje i wyposażane w różne zmysły, wskazują, każde z nich po kolei, na Tego Wielkiego, Wszechmocnego, oraz na Jego Jedność, a ich ogół wskazuje na Wielkość Jego Boskości i absolut Jego Władzy.

To samo tyczy się roślin, które harmonijnie zapełniają ziemię, ogrody i sady – każda z nich wraz ze swoimi pięknymi kwiatami i owocami o regularnych

kształtach wskazuje na Tego Mądrego Stwórcę oraz na Jego Jedność. I tak jak każda z nich wskazuje na Stwórcę, tak one wszystkie ukazują Jego Miłosierdzie, Doskonałość i Władzę.

Podobnie krople deszczu, zsyłane z ciężkich chmur (zawieszonych pomiędzy niebem a ziemią w mądrych i wzniosłych celach) i niosące wielkie korzyści, wskazują, każda po kolei, na Tego Wielkiego i Mądrego, oraz na Jego Jedność i absolut Jego Władzy.

Również wyniosłe góry, wraz z ukrytymi w ich wnętrzu minerałami o specjalnych właściwościach, służącymi do różnych celów, wskazują – każda z nich po kolei oraz wszystkie razem, jeszcze wyraźniej niż mniejsze od nich wzgórza – na Tego Mądrego Stwórcę oraz Jego Jedność i absolut Jego Władzy.

Liczne gatunki pięknych kwiatów, rozrzuconych po wzgórzach, pagórkach i pustyniach, wskazują – wszystkie razem i każdy z osobna – na Tego Mądrego Stwórcę, na Wielkość i absolut Jego Władzy, świadcząc o Jego Jedności.

Wiele rodzajów liści o regularnych kształtach, ich cichy szelest na drzewach i

krzakach, wskazują na Tego Mądryego Stwórcę, Jego Jedność i Władzę.

Wzrost organizmów roślin, odbywający się w regularnych etapach, i wyposażenie każdej z nich w układy, dające zdolność owocowania, wskazują na Mądryego Stwórcę i Jego Jedność, a także na Wszechobejmującą Moc, Mądrość, zdolność do pięknego stwarzania oraz Jego absolutną Władzę.

Umieszczenie duszy w każdym ciele oraz wzbudzenie dla wzniosłych celów ducha w każdej istocie zwierzęcej, wyposażenie ciała każdego zwierzęcia w zdolności obronne, wyznaczenie mu ważnych zadań i wielu funkcji do wypełnienia, wskazuje, tyle razy, ile jest zwierząt, a nawet ich układów i części ciała, na istnienie Mądryego Stwórcy, świadcząc o Jego Jedności, o Pięknie Jego Miłosierdzia i absolutnie Jego Władzy.

Wszystkie liczne rodzaje skrytych inspiracji, które prowadzą serca ludzi, dają im zrozumieć nauki i prawdy, i które nauczają zwierzęta, jak zdobywać to, co jest niezbędne dla życia, dają odczuć każdemu rozsądnemu istnienie Litościwego Pana i Jego Władzę.

Wszystkie rozliczne uczucia i zmysły – zewnętrzne i wewnętrzne – które zbierają z

ogrodu wszechświata moralne owoce, z których każdy jest kluczem do jednego ze światów tego szerokiego bytu, wskazują w sposób jasny jak słońce na istnienie Mądrygo i Wszechwiedzącego Stwórcy, Litościwego Stworzyciela i Szlachetnego Zaopatrującego, świadcząc o Jego Jedności i absolutie Jego Władzy.

Dwanaście powyższych pomniejszych okien, z których każde stanowi część jednego, szerokiego okna, wskazuje dwunastoma kolorami prawdy na Jedność i Doskonałość Boga oraz absolut Jego Władzy.

O ty, nieszczęśniku, który zaprzeczasz prawdzie! Jak możesz zasłonić to szerokie jak Ziemia (a może nawet jak jej orbita) okno?! Za pomocą czego możesz zgasić źródło tego jasnego niczym słońce światła?! Za jaką zasłoną nieświadomości możesz je ukryć?!



OKNO SIÓDME

Gdy spojrzymy na wszystkie rozproszone w różnych częściach wszechświata stworzenia, niechybnie zwrócą naszą uwagę doskonałe uporządkowanie, harmonia, piękno, wspaniałość oraz wielka łatwość, z jaką istoty przychodzą na świat i otrzymują życie. Możemy również zaobserwować ich wzajemne podobieństwo w wyglądzie bądź właściwościach, na dodatek do podobieństwa pod względem ich reakcji na różne wydarzenia zachodzące we wszechświecie. Wszystkie te zjawiska i właściwości stanowią wielki niczym cały wszechświat dowód na istnienie Wszechmogącego Stwórcy oraz niezbite i autentyczne świadectwo Jego Jedności, nie posiadania przez Niego jakichkolwiek niedostatków oraz Jego absolutnej Mocy.

Również powstanie z martwych pierwiastków o prostej budowie niezliczonych związków chemicznych niezbitcie świadczy, podobnie jak wszystkie pierwiastki i związki razem – tyle razy, ile takich związków istnieje we wszechświecie – o istnieniu Wszechmocnego Stwórcy, Którego istnienie

jest oczywiste i Który nie posiada żadnych niedostatków, wskazując wyraźnie na Jego Jedność i absolutną Moc.

Tak samo kształtowanie się wyraźnych różnic podczas przemian zachodzących w istotach – analizy i syntezy – pomimo ich zupełnego przemieszania wskazuje jasno na Mądryego o absolutnej Mądrości, Wiedzącego o absolutnej Wiedzy, Mocnego o absolutnej Mocy oraz na oczywistość Jego istnienia.

A oto przykład: Pogrzebane w głębi ziemi nasiona wypuszczają kiełki, a z korzeni, pomimo ich przemieszania i nachodzenia na siebie, powstają różne drzewa i rośliny. Podobnie jest z przeróżnymi substancjami znajdującymi się wewnątrz roślin i drzew, które, pomimo przemieszania, wypuszczają liście i owoce o różnych kolorach i barwach. To samo tyczy się delikatnych substancji odżywczych, znajdujących się w różnych częściach ciała w precyzyjnych proporcjach i odgrywających różne role – pomimo ich zupełnego wymieszania można je odróżnić i wydzielić.

Analogicznie podporządkowanie martwych, niezdolnych i pozbawionych rozumu atomów wykonywaniu niezwykle skomplikowanych i wielkich zadań oraz utworzenie z

przemieszanych atomów czegoś na kształt wielkiego gospodarstwa, w którym “uprawia się” światy, a następnie zbiera plon, to jasne dowody oczywistości istnienia Wszechmogącego i Chwalebnego Boga, Doskonałego Stwórcy, Wielkości Jego Władzy oraz Jedności.

W ten oto sposób cztery szerokie drogi prowadzą nas do wielkiego okna, otwartego na Boską Wiedzę, z którego bystre spojrzenie rozumu spogląda na istnienie Mądryego Stwórcy.

O ty, nieświadomy nieszczęśniku! Jeśli po tym wszystkim nie chcesz zobaczyć Go ani poznać, zalicz siebie samego do bydła!



OKNO ÓSME

Wszyscy prorocy (pokój z nimi), którzy posiadali świetliste dusze i opierali się na jasnych cudach, wszyscy szlachetni mężowie, którzy stanowią bieguny świetlistych serc i opierają się w życiu na swojej bystrości i szlachetności oraz wszyscy szczerzy uczeni, którzy dzięki swoim badaniom naukowym są właścicielami światłych rozumów, świadczą o oczywistości istnienia Jednego, Jedyngo Stworzyciela Każdej Rzeczy i wskazują na absolut Jego Władzy oraz Jedność.

To okno jest bardzo szerokie i rozświetlone, a także zawsze otwarte i gotowe do ukazania wyniosłości Władzy Boskiej.

O ty, który zaprzeczasz, który błędzisz! Czemu się wywyższasz, z czego jesteś dumny, czemu nie chcesz posłuchać tych prawd?! Czyżbyś myślał, że poprzez zamknięcie powiek jesteś w stanie uczynić dzień nocą? Niedoczekanie!

OKNO DZIEWIĄTE

Odprawiane przez wszystkie stworzenia akty czci jasno dowodzą istnienia obiektu czci.

Tak jest, bowiem szczery kult odprawiany przez anioły i inne istoty duchowe, perfekcyjne wykonywanie przez wszystkie istoty żywe zadań, do których zostały stworzone, posłuszne spełnianie rozkazów Bożych przez wszystkie rzeczy nieożywione oraz oddawanie czci, wskazują na oczywistość istnienia prawdziwego obiektu kultu – Boga – oraz Jego Jedność. Potwierdzają to ludzie, którzy przenieśli się do świata duchów, zbadali najskrytsze zakamarki jestestwa, spotkali się z aniołami i istotami duchowymi, widzieli ich kult i modlitwy.

Cała prawdziwa wiedza, posiadana przez wszystkich wiedzących, dzięki oddawaniu szczerzej czci Bogu; przynosząca owoce wdzięczności, wypływająca z głębi serc ludzi wdzięcznych; świetlane modlitwy, czyniące wilgotnymi języki wspominających Boga; wychwalanie Boga za łaski, wypowiedane przez wychwalających; prawdziwy monoteizm,

potwierdzony przez znaki znajdujące się we wszystkich istotach, zauważane przez monoteistów; miłość do Boga i Jego prawdziwe uwielbienie, które udziela się wielbiącym Go; szczere pragnienia cierpliwie i zdecydowanie dążących do Boga; szczera skrucha; smutne prośby przejawiających ją sług... Te wszystkie postawy jasno wskazują na oczywiste istnienie upragnionego obiektu czci – Wiecznego, Znanego, Tego, do Którego kieruje się wdzięczność, Wychwalanego, Jednego, Wielbionego – oraz na Jego Władzę i Jedność.

Wszystkie przyjęte akty czci, wykonywane przez szlachetnych ludzi oraz wszystkie praktyki związane z kultem dobitnie wskazują na Wieczny, Istniejący od zawsze i na zawsze obiektu czci oraz na Jego Jedność i absolutną Władzę.

To świetliste i bardzo szerokie okno otwiera się na Jedność Boga z trzech stron.



OKNO DZIESIĄTE

وَ أَنْزَلَ مِنَ السَّمَاءِ مَاءً فَأَخْرَجَ بِهِ مِنَ الثَّمَرَاتِ رِزْقًا
لَكُمْ وَ سَخَّرَ لَكُمْ الْفُلْكَ لِتَجْرِيَ فِي الْبَحْرِ بِأَمْرِهِ
وَ سَخَّرَ لَكُمْ الْأَنْهَارَ * وَ سَخَّرَ لَكُمْ الشَّمْسَ وَالْقَمَرَ
دَائِبَيْنِ وَ سَخَّرَ لَكُمْ اللَّيْلَ وَالنَّهَارَ * وَ آتَيْكُمْ مِنْ كُلِّ
مَا سَأَلْتُمُوهُ وَإِنْ تَعُدُّوا نِعْمَتَ اللَّهِ لَا تُحْصُوهَا

*"[Bóg] zesłał z nieba wodę, a dzięki niej
wyrośli owoce jako zaopatrzenie dla was.
Podporządkował wam statki, by mogły płynąć po
morzu za Jego rozkazem i podporządkował wam
rzeki. Uczynił dla was poddanyymi płynące po
niebie słońce i księżyc, a także noc i dzień.
Obdarzył was tym wszystkim, o co go prosiliście.
Jeśli spróbujecie zliczyć łaski Boga, nie uda wam
się to." (14:32-34)*

Wzajemna pomoc istot w ich funkcjach i
obowiązках wskazuje na to, że wszystkie
stworzenia są wychowane i otoczone opieką
przez Jednego, Jedyne wychowawcę, pod
kierownictwem Jednego, Jedyne zarządcy,
bowiem prawo wzajemnej współpracy
pomiędzy istotami obejmuje słońce, które za

rozkazem Boga przygotowuje żywym istotom niezbędne do życia warunki, księżyc, który odmierza dla nas czas, a także zaopatrzenie istot żywych w światło, powietrze, wodę i pożywienie, zaopatrzenie zwierząt w rośliny, zaopatrzenie człowieka w zwierzęta, zaopatrzenie każdej części ciała w inną część oraz zaopatrzenie komórek ciała w cząsteczki pożywienia. Podporządkowanie się wszystkich istot prawu wzajemnej współpracy, połączeniu ich niezwykle przemyślanymi więzami zrozumienia i interakcji, sprawienie, że każda z nich spieszy na pomoc drugiej i spełnia jej niezbędne potrzeby życiowe, zgodnie z prawem szlachetności, zasady współczucia i konstytucji miłosierdzia, jasno wskazuje na to, że one wszystkie są podporządkowanymi stworzeniami, działającymi na rzecz Jednego, Jedyne, Wiekuistego, Mocnego o Nieskończonej Mocy, Wiedzącego o Nieskończonej Wiedzy oraz Szlachetnego o Nieskończonej Szlachetności.

O ty, zbankrutowany pseudofilozofie! Co powiesz o tym wielkim oknie? Czy – tak jak twierdzisz – przypadek może być przyczyną tego wszystkiego?



OKNO JEDENASTE

أَلَا بِذِكْرِ اللَّهِ تَطْمَئِنُّ الْقُلُوبُ

"Zaprawdę, we wspomnianiu Boga serca znajdują ukojenie." (13:28)

Serca i dusze nie mogą wyzwolić się z uścisku strasznego niepokoju, ze spirali lęku i strachu, z pragnienia zbłądzenia i płonącego ognia oddalenia się od Boga, inaczej niż tylko poprzez poznanie Jednego, Jedyne Stwórcy. Jeśli natomiast wszystkie serca i dusze, i w ogóle wszystkie istoty zostaną podporządkowane Jednemu, Jedynemu Stwórcy, odnajdą ukojenie, pozbędą się ciężarów niszczących trzęsień duszy i wyzwolą się z niepokoju.

Jest tak dlatego, ponieważ jeśli nie przypisze się wszystkich stworzeń Jednemu, Jedynemu, trzeba będzie przyporządkować stworzenie każdej rzeczy nieskończonej ilości przyczyn – w takim wypadku powołanie do istnienia jednej rzeczy będzie tak skomplikowane, jak stworzenie wszystkich rzeczy. W "Słowie Dwudziestym Drugim" udowodniliśmy, że jeśli stworzenie

zostanie przypisane Bogu, to tym samym wszystkie istoty, których jest bez liku, zostaną przypisane Jednemu, Jedynemu. W przeciwnym razie każda rzecz będzie zależała od niezliczonej ilości przyczyn, a stworzenie jednego owocu będzie wiązało się z tyloma problemami i trudnościami, ile istnieje w całym wszechświecie.

Wyjaśnimy to na przykładzie: Tak jak przekazanie dowództwa nad jednym żołnierzem wielu dowódcom spowoduje bałagan i bardzo wiele problemów, to dowodzenie stu żołnierzami przez jednego oficera będzie tak łatwe, jak rozkazywanie jednemu żołnierzowi. Dlatego spotkanie się niezliczonej liczby przyczyn dla stworzenia jednej rzeczy spowoduje setki trudności, gdy natomiast przypisanie licznych rzeczy Jednemu, Jedynemu jest sto razy łatwiejsze.

Tęsknota człowieka do prawdy i pragnienie jej zdobycia czyni go wiecznie zaniepokojonym i zdenerwowanym z powodu niemożliwości osiągnięcia jej własnymi siłami. Człowiek nie może znaleźć spokoju ani ukojenia, jak tylko dzięki uznaniu Jedności Stwórcy i poznaniu Boga, Który nie posiada żadnego niedostatku. Jest tak dlatego, ponieważ kroczenie po pełnej

trudności i przeszkód ścieżce niewiary w końcu staje się niemożliwe, z kolei monoteizm w bardzo prosty sposób tłumaczy stworzenie wszystkich istot w całej ich ilości i perfekcji, i ciężko jest rozsądnemu człowiekowi kroczyć inną drogą, niż ta jedyna prawdziwa.

O ty, który idziesz za tym, co prowadzi na manowce, o ty, biedny nieszczęśniku! Zastanów się nad drogą zbłądzenia; cóż jest ciemniejsze i bardziej bolesne od niej dla sumienia człowieka? Nie próbuj nigdy nią kroczyć. Zastanów się lepiej nad drogą jedynobóstwa; jaka droga jest od niej czystsza i bardziej radosna? Idź nią i uratuj samego siebie!



OKNO DWUNASTE

سَبِّحْ اسْمَ رَبِّكَ الْأَعْلَى * الَّذِي خَلَقَ فَسَوَّى *
وَالَّذِي قَدَّرَ فَهَدَى

"Wysławiaj Imię swego Pana, Najwyższego, Który stwarza i nadaje kształt we właściwych proporcjach, Który ustala [poszczególne życie, naturę i cel każdego stworzenia] i prowadzi."
(87:1-3)

Powyższe szlachetne wersety prowadzą nas do wszystkich przychodzących na świat rzeczy, zwłaszcza istot żywych, które wyglądają, jakby wyszły z mądrze wykonanej matrycy, dającej każdemu ze stworzeń odpowiednią miarę i perfekcyjny kształt, świadczące o jasnym zamyśle. Popatrzmy na wszystkie linie, kształty, zagięcia w ciałach i formach wszelkich stworzeń dające wiele korzyści dla organizmu, dzięki którym ów może w najlepszy sposób wykonywać swoją funkcję, dla której został stworzony.

Każda istota posiada w Wiedzy Boga swoją formę i miarę, które są nadawane stopniowo, wraz ze wzrostem stworzenia.

Następnie kształt i proporcje istoty zmieniają się w ciągu jej życia, zgodnie z zamysłem jej stworzenia i korzyściami płynącymi z tych zmian. Wskazuje to jasno na prawdę, że formy organizmów i ich miary są szczegółowo określone przez Boskie Przeznaczenie, ustalone przez Potężnego, Mądrego i Doskonałego, oraz na to, że owe formy są porządkowane i koordynowane przez rękę Mocy Boskiej, która przydziela je odpowiedniej istocie.

Te niezliczone stworzenia wskazują na Tego, Którego Istnienie jest oczywiste i świadczą niezliczonymi językami o Jego Jedności i absolutnej Mocy.

Zastanów się więc nad tym, o człowieku, jak wiele zagieć i skomplikowanych form jest w twoim ciele. Zastanów się nad płynącymi z nich korzyściami i funkcjami przez nie pełnionymi, a ujrzysz absolutną Moc w Doskonałej Mądrości.



OKNO TRZYNASTE

وَأَنْ مِنْ شَيْءٍ إِلَّا يُسَبِّحُ بِحَمْدِهِ

"Nie ma rzeczy, która nie wznosiłaby Jego Chwały." (17:44)

Zgodnie z powyższym werselem każda rzecz wspomina swojego Stwórcę i swoim własnym językiem wznosi Jego Chwałę. Tak jest, wychwalanie Boga – wypowiedane przez istoty zarówno językiem sytuacji jak i werbalnie – jasno wskazuje na istnienie jednej, jedynej świętej istoty, bowiem dowód płynący z samej natury jest autentyczny, a jej świadectwo jest niezaprzeczalne, zwłaszcza jeśli pochodzi z różnych stron.

Zastanów się więc teraz nad regularnymi formami stworzeń. Zobaczysz, że są one zgodne, niczym okręgi posiadające jeden środek. Ponadto istoty wychwalają Boga językiem sytuacji na niezliczoną ilość sposobów, a ich natura daje niezliczoną ilość świadectw, jak gdyby forma każdej z nich świadczyła sama za siebie. Ich regularny kształt sam w sobie jest prawdomównym

językiem, a całe życie istoty to usta wznoszące Chwałę Boga.

W "Słowie Dwudziestym Czwartym" udowodniliśmy, że całe to wychwalanie, które może być dostrzeżone przez każdego, kto się zastanawia, i które wypływa poprzez język sytuacji bądź w sposób werbalny ze wszystkich istot wraz ze świadectwem wskazującym na świętą istotę, jasno odnoszą się do Jednego, Jedyne, Którego istnienie jest oczywiste, oraz do doskonałości Jego Boskości.



OKNO CZTERNASTE

قُلْ مَنْ بِيَدِهِ مَلَكُوتُ كُلِّ شَيْءٍ * وَإِنْ مِنْ شَيْءٍ إِلَّا
عِنْدَنَا خَزَائِنُهُ * مَا مِنْ دَابَّةٍ إِلَّا هُوَ آخِذٌ بِنَاصِيَتِهَا
* إِنَّ رَبِّي عَلَى كُلِّ شَيْءٍ حَفِيفٌ

*"Powiedz: W czyich Rękach jest absolutne panowanie nad wszystkimi rzeczami?" (23:88)
"Nie ma rzeczy, której nie posiadalibyśmy pełne skarby." (15:21) "Nie ma takiego stworzenia, którego by On nie przytrzymał za grzywę." (11:56) "Zaiste, mój Pan obserwuje i zapisuje wszystkie rzeczy." (11:57)*

Z tych szlachetnych wersetów płynie wniosek, że każda rzecz w każdej sytuacji potrzebuje Jednego, Jedyne, Wielkiego Stwórcy.

Jeśli uważnie spojrzymy na rozpostarte przed nami stworzenia wszechświata, ujrzymy przejawy absolutnej siły, płynące ze strony widzianej na pierwszy rzut oka absolutnej słabości. Przykładem tego są niezwykle przypadki nasion bądź korzeni w

czasie ich wzrostu. Możemy także zaobserwować przejawy nieskończonego bogactwa w przejawach absolutnego braku i biedy – na przykład w wielkim rozkwicie roślin na wiosnę po srogiej zimie. Możemy ujrzeć objawy absolutnego życia pośród absolutnego bezruchu i martwoty, tak jak się to dzieje z materiałami, takimi jak gleba i woda, które w żywych stworzeniach przemieniają się w życiodajne substancje. Widzimy przejawy wielkiego uczucia pośród całkowitego marazmu, tak jak to ma miejsce w przypadku ruchów każdej rzeczy – poczynając od atomów, kończąc na galaktykach – które mają w sobie idealne wycucie i pełną harmonię z porządkiem wszechświata, życia i zamyśłu, z którym stworzony został byt.

Kryjąca się w słabości i niemocy siła, tkwiące w biedzie bogactwo oraz światła życia i uczucia, promieniujące spoza martwoty i marazmu otwierają okna, poprzez które z łatwością można zobaczyć oczywistość istnienia oraz Jedność świętej istoty Mocnego o absolutnej Mocy, Silnego o absolutnej Sile, Wiedzącego o absolutnej Wiedzy i Żyjącego, Samoistniejącego. Ponadto wszystkie istoty świadczą o Jego

Jedności i w jasny sposób ukazują drogę prostą.

O ty, nieświadomy, który upadłeś w bagno naturalizmu! Jeśli nie jesteś świadom ogromu Mocy Pana, jeśli nie wykorzenisz pojęcia naturalizmu i stwarzania przez naturę, wówczas jedyne, co możesz uczynić, to przypisać każdej rzeczy we wszechświecie, wręcz każdemu atomowi, ogromną, nieograniczoną siłę, nieskończoną moc, ogromną mądrość oraz nieskończoną liczbę zdolności. Będziesz musiał także przypisać każdej rzeczy przenikliwe spojrzenie na wszelkie inne oraz sprawne zarządzanie nimi!



OKNO PIĘTNASTE

الَّذِي أَحْسَنَ كُلَّ شَيْءٍ خَلَقَهُ

"On, Który czyni wszystko to, co stwarza, doskonałym." (32:7)

Każda rzecz została szczegółowo ukształtowana zgodnie ze swoją istotą, precyzyjnie odmierzona dokładną wagą, idealnie uporządkowana, wyposażona w regularną formę, stworzona z wielką umiejętnością, obdarowana najlepszym kształtem i najpiękniejszą postacią w taki sposób, by pełnienie przez nią jej funkcji było łatwiejsze, a jej istnienie posiada zamiysł pozbawiony przypadku i marnotrawstwa.

Weźmy na przykład odziane w miękkie pióra ptaki – czyż mogłyby nosić bardziej odpowiednie ubranie? Jak pięknie ptaki czyszczą swoje pióra! Jak łatwo poruszają nimi i jak korzystają z nich w wielu swoich sprawach życiowych!

Tak więc wszystko, co istnieje, tak jak w powyższym przykładzie, zaświadcza o Mądrym Stwórcy i mówi o Nim. Każda rzecz jest jasną wskazówką Mocnego, Wiedzącego, o absolutnej Mocy i Wiedzy.

OKNO SZESNASTE

Widoczna na powierzchni Ziemi regularność i porządek w stwarzaniu istot, zarządzanie ich sprawami oraz odnawianie ich o każdej porze roku w oczywisty sposób wskazują na ogólny zamysł, który z kolei wskazuje jasno na Mądrego o absolutnej Mądrości, bowiem ta Mądrość musi do kogoś należeć.

Wspaniałe rodzaje ozdób, które upiększają krawędzie zasłony owego ogólnego zamysłu i mądrości, w którą owinięty jest byt, w oczywisty sposób wskazują na ogólną troskę o każdą rzecz, która z kolei wskazuje na Szlachetnego Stwórcę. Przejawy łagodności i szlachetności oraz barwy miłosierdzia i dobroci, namalowane na zasłonie opieki, która pokrywa cały byt, jasno wskazują na szerokie miłosierdzie, które wskazuje z kolei na Miłosiernego, Litościwego. Wszystkie rodzaje zaopatrzenia i pożywienia, które kwitną na gałęziach Jego Miłosierdzia, których cień obejmuje każdą rzecz i które są przygotowane dla potrzebujących pożywienia żywych istot, utrzymywanych w najbardziej

odpowiedni dla nich sposób, jasno wskazują na źródło zaopatrzenia i troski oraz na miłosierną władzę, które z kolei wskazują na Szlachetnego, Zaopatrującego.

Tak jest, każde stworzenie na powierzchni ziemi, które jest otoczone troską, upiększone wspaniałą opieką, obdarzone łaskami i wielkim miłosierdziem oraz wyposażone z wielką litością w środki do życia stanowi język mówiący i wskazujący na Mądrego, Szlachetnego, Litościwego i Obdarzającego Boga, a także na Jego Jedność.

Wyraźny zamysł, zamiar i wola, zauważalne na powierzchni ziemi, mądra, uniwersalna opieka, troskliwe miłosierdzie obejmujące cały byt oraz obfite zaopatrzenie, odpowiednie dla każdego rodzaju istot żywych, pełne miłosierdzia, opieki i mądrości wskazują w bardzo doniosły sposób na Mądrego, Szlachetnego, Litościwego i Obdarzającego, a także na oczywistość Jego istnienia, Jego Jedność i absolutną Władzę. Jest tak dlatego, że w zawartej w mądrości trosce, w zawartym w trosce miłosierdziu oraz w zawartym w miłosierdziu zaopatrzeniu są niezbite wskazówki, odnoszące się do Tego, Którego Istnienie jest oczywiste, tak jak siedem kolorów wskazuje

na światło słońca, wypełniające dzień jasnością.

O ty, nieświadomy, zagubiony, zaprzeczający! Jak możesz wyjaśnić tę uwieńczoną wielką mądrością troskę, wszechobecną szlachetność, szerokie miłosierdzie i obfite zaopatrzenie, jak możesz wyjaśnić te cuda?

Czy można przypisać je ślepemu przypadkowi? Czy można objaśnić je za pomocą siły tak martwej, jak martwe jest twoje serce? Czy można wytłumaczyć je za pomocą natury, głuchej niczym twój rozum? Czy może za pomocą bezsilnych, martwych i nieświadomych, tak jak ty, przyczyn? Czyżbyś chciał popełnić wielki błąd – od którego nie ma większego błędu – a mianowicie przypisać cechy Wielkiego, nie posiadającego żadnych wad, Wywyższonego, Wszechmogącego, Wszechwiedzącego, Wszechsłyszającego, Wszechwidzącego, bezsilnej, głupiej, głuchej i ślepej naturze?

Za pomocą jakiej siły możesz zgasić lampę tej jasnej niczym blask słońca prawdy? Pod jaką zasłoną spośród zasłon nieświadomości mógłbyś ją ukryć?

OKNO SIEDEMNASTE

إِنَّ فِي السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ لَآيَاتٍ لِّلْمُؤْمِنِينَ

"Zaiste, w niebiosach i na Ziemi są znaki [jasne] dla wierzących." (45:3)

Jeśli zastanowimy się nad rozpostartą przed nami powierzchnią Ziemi, ujrzymy ogromną obfitość w każdej znajdującej się na niej rzeczy. Mimo że taka obfitość kojarzy się z bałaganem i nieporządkiem, to możemy zaobserwować idealną harmonię i uporządkowanie. Spójrz chociażby na wszystkie rośliny, które ozdabiają powierzchnię Ziemi, a dostrzeżesz ten fakt.

Możemy również zaobserwować ogromną szybkość, z jaką rzeczy są przywoływane do istnienia. Mimo że taka szybkość powinna czynić kształt tych rzeczy nieregularnym oraz odbierać im równowagę i perfekcję, to widzimy ich porządek, precyzję wykonania i regularność. Spójrz chociażby na wszystkie owoce, które ozdabiają powierzchnię Ziemi, a ujrzysz ten fakt w najlepszej formie.

Widzimy także ogromną wielość wszelkich stworzeń, i mimo że taka wielość powinna czynić je błahymi, niegodnymi uwagi, a wręcz brzydkimi, to spostrzegamy wspaniałą perfekcję i precyzję, z jaką zostały stworzone oraz zapierające dech w piersiach piękno. Spójrz i zastanów się nad wszystkimi kwiatami, zdobiącymi powierzchnię Ziemi, czyż nie widać w nich tego?!

Widzimy ogromną łatwość, z jaką stwarzane są rzeczy. Mimo że taka łatwość powinna czynić rzeczy prostymi i posiadającymi wady, to możemy spostrzec ich doskonałe wykonanie i perfekcję formy. Spójrz dokładnie na nasiona i pestki – te małe pojemniki, zawierające w sobie spisy treści organów drzewa i mapy organizmów roślinnych.

Widzimy wielką odległość pomiędzy czasami i miejscami, w których stwarzane są rzeczy. Mimo że te olbrzymie dystanse powinny powodować różnice między rzeczami, to możemy dostrzec wielką zgodność w ich właściwościach i cechach. Spójrz chociażby na gatunki zbóż uprawianych we wszystkich zakątkach Ziemi i we wszystkich czasach.

Widzimy ponadto wielkie zmieszanie i interferencje w stwarzaniu rzeczy. Mimo że to zmieszanie powinno sprawiać zmieszanie się wszystkich substancji, to jesteśmy w stanie z łatwością odróżnić je od siebie. Spójrz na rozsypane i pogrzebane pod ziemią nasiona – jak bardzo różni się ich kiełkowanie i wzrost, pomimo podobieństwa w ich budowie! Zastanów się nad różnymi substancjami wchodzącymi w skład drzew, które przemieniają się w delikatne liście, piękne kwiaty i smaczne owoce. Pomyśl o różnych rodzajach pożywienia, które wchodzi do żołądka, a następnie odpowiednie z nich wchodzi do odpowiednich części ciała oraz komórek. Spójrz na ślady absolutnej Mocy przez pryzmat absolutnej Mądrości.

Widzimy ogromną ilość rzeczy i wielką liczbę ich rodzajów. Mimo że ta obfitość powinna czynić rzeczy prostymi i niezłożonymi, to obserwujemy ich wartość i najwyższą jakość. Zwróć uwagę na znajdujące się na powierzchni Ziemi wspaniałe ślady mądrości, popatrz na jeden owoc, chociażby owoc morwy. Czyż nie jest wspaniałym przykładem słodczych wytworzonych przez rękę Mocy Boskiej? Spójrz na absolutne Miłosierdzie, ukryte w doskonałym stworzeniu!

Podobnie na całej powierzchni Ziemi możemy ujrzyć jakość i wartość stworzeń, pomimo ich nieskończonej obfitości, i duże różnice pomiędzy stworzeniami pomimo ich zmieszania i nachodzenia na siebie. W zmieszaniu możemy dostrzec nie tylko różnice, ale także zgodność i podobieństwo pomiędzy istotami, pomimo odległości pomiędzy nimi. W tej zgodności widzimy wspaniałe piękno oraz nieskończoną opiekę, pomimo nieskończonej łatwości, z jaką zostały stworzone. W pełnej opiece zauważamy odpowiednią, pozbawioną marnotrawstwa miarę i równowagę, pomimo szybkości w stwarzaniu. W równowadze, harmonii i braku marnotrawstwa obserwujemy wspaniałe stworzenie, pomimo nieskończonej ilości stworzeń, a we wspaniałym stworzeniu perfekcyjną równowagę, pomimo wielkiej hojności w powoływaniu ich do istnienia.

Jeśli zastanowimy się nad tymi wszystkimi sprawami, zauważymy, że wskazują one w sposób bardziej jasny, niż dzień wskazuje na światło, a światło na słońce, na Tego, Którego istnienie jest oczywiste – Wielkiego, Doskonałego, Miłosiernego, Pięknego – świadcząc o Jego Jedności i Jedyności, absolutnej Mocy,

Pięknie i Władzy, wyjaśniając jedną z tajemnic Szlachetnego Wersetu:

لَهُ الْأَسْمَاءُ الْحُسْنَىٰ Do Niego należą

Najpiękniejsze Imiona. (20:8)

O ty, uparty, nieświadomy, biedny głupcze! W jaki sposób możesz wyjaśnić tę wielką prawdę, którą widzisz gołym okiem? Jak możesz wytłumaczyć te niezwykle sytuacje, ukazujące się przed tobą? Komu przypisujesz zarządzanie tymi wspaniałymi, cudownymi stworzeniami? Jaką zasłoną spośród zasłon nieświadomości możesz przesłonić to szerokie niczym Ziemia okno?

Gdzie jest przypadek, w który wierzysz i bezduszna natura, na której się opierasz? Gdzie są omamy zbłądzenia, na które się powołujesz i w które wierzysz?! Jak się mają do tych wszystkich zadziwiających faktów i sytuacji? Czy nie jest stokrotnym absurdem, by przypadek był przyczyną tych wszystkich rzeczy? Czy nie jest tysiąckrotnym absurdem przypisywanie choćby jednej z tych spraw naturze, nie mówiąc o nich wszystkich?! Czy uważasz, że martwa, niezdolna natura posiada zdolność panowania nad każdą rzeczą? Jakże wielkie to zbłądzenie!

OKNO OSIEMNASTE

أَوَلَمْ يَنْظُرُوا فِي مَلَكُوتِ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ

"Czyż oni nigdy nie rozważają wewnętrznego wymiaru niebios i Ziemi oraz Boskiego, absolutnego panowania nad nimi (...)" (7:185)

Rozważ przykład, który przytoczyliśmy w "Słowie Dwudziestym Drugim":

Wspaniały zabytek, na przykład pałac – całkowicie zachowany, uporządkowany, umiejętnie skonstruowany – jasno wskazuje na dobrze wykonaną budowę, tym samym na zawód budowniczego, a ten z kolei na uzdolnionego pracownika i wybitnego architekta. Te określenia – zdolny pracownik, wybitny architekt, utalentowany budowniczy – jasno wskazują na doskonałe i pozbawione niedostatku cechy wykonawcy, a tym samym na artyzm. Doskonałe cechy i idealny artyzm jasno wskazują na całkowitą zdolność i przygotowanie do wybudowania takiego pałacu, a tym samym na osobę o wysokiej pozycji i pracowitości.

W ten sposób – do Boga należą najwyższe przykłady – odnawiające się i zauważalne dzieła, które wypełniają Ziemię i wszechświat,

wskazują jasno na doskonałe wykonanie, które z kolei wraz ze swoim nieskończonym artyzmem i mądrością jasno wskazuje na doskonałego wykonawcę, którego Imiona i określenia nie mają żadnej skazy, bowiem, co oczywiste, perfekcyjna i mądra praca nie może być wykonana sama z siebie, bez sprawcy. Doskonałe określenia wskazują na doskonałe cechy wykonawcy, bowiem zgodnie z gramatyką od rzeczownika odczasownikowego można utworzyć imiesłów czynny. Doskonałe cechy są źródłem określeń i imion, i niewątpliwie wskazują na szczególną zdolność, której nie jesteśmy w stanie wyrazić, a tym samym na doskonałą istotę, nie posiadającą żadnej skazy ani niedostatku.

Jako że każdy wspaniały ślad ukazujący się nam na tym świecie i we wszystkich stworzeniach jest wspaniały i doskonały sam w sobie, to świadczy o czynie, który z kolei świadczy o wykonawcy. Imię wykonawcy świadczy o cesze, cecha świadczy o pozycji, a pozycja świadczy o osobistości. Tak więc każde z nich świadczy szczerze o Wielkim, Jednym, Jedynym Stwórcy, Którego istnienie jest oczywiste. Świadectw i wskazówek Jedności Boga jest tak wiele, jak wiele jest stworzeń, a każde z nich stanowi wielkie

wzniesienie ku Wiedzy Najwyższego Boga, Który ma więcej Mocy, niż wszystkie stworzenia razem wzięte. Jest to również niezbity dowód prawdy, do którego nie może zbliżyć się żadna wątpliwość.

Teraz więc, o ty nieświadomy, odrzucający, w jaki sposób możesz zaprzeczyć temu mocnemu niczym cały byt dowodowi? Czym możesz zasłonić to szerokie okno, przez które przenikają promienie prawdy, wypływające z tysiąca i jednego okna, a może nawet z tylu okien, ile jest stworzeń? Jaką zasłoną ignorancji możesz je przesłonić?!



OKNO DZIEWIĘTNASTE

تُسَبِّحُ لَهُ السَّمَوَاتُ السَّبْعُ وَالْأَرْضُ وَمَنْ فِيهِنَّ وَإِنْ
مِنْ شَيْءٍ إِلَّا يُسَبِّحُ بِحَمْدِهِ

"Wychwala Go siedem niebios, Ziemia oraz ci, którzy w nich są, i nie ma rzeczy, która nie głosiłaby Jego Chwały." (17:44)

Tak jest; tak jak Wielki Stwórca umieścił w ciałach niebieskich niezliczone mądrości i nieograniczone wzniosłe znaczenia, ozdobił także niebiosy słowami słońc, księżyców i gwiazd, które wyrażają Jego Wielkość i Piękno. Podobnie umieścił wzniosłe znaczenia i cele w stworzeniach znajdujących się w przestworzach i dał niebu mowę w postaci piorunów, błyskawic i kropel wody, by można było rozpoznać doskonałość Jego Mądrości i piękno Jego Miłosierdzia.

Tak jak Bóg Najwyższy sprawił, że kula ziemską wypowiada pełne sensu słowa, dawszy jej mowę w postaci zwierząt i roślin, i ukazując tym samym doskonałość Jego stworzenia, podobnie sprawił, że rośliny i drzewa mówią językiem liści, kwiatów i owoców, ogłaszając doskonałość Jego

stworzenia i piękno Jego Miłosierdzia. Kształtujący Stwórca uczynił ponadto kwiaty i owoce jednym ze słów roślin i drzew, mówiących językiem swoich małych nasionek, poprzez które On, Najwyższy, wskazuje na precyzję Swojego Stworzenia i absolut Jego Władzy, ukazując je tym, co posiadają uczucia i emocje.

Posłuchaj więc – jeśli chcesz – niezliczonych słów wychwalania i wspomniania Boga rozlegających się w bycie.

Posłuchamy teraz takiej mowy, biorąc za przykład pewien kwiat i źdźbło, byśmy nabrali pewności, że wszystko jest autentycznym świadectwem monoteizmu.

Tak, każda roślina i każde drzewo jest jasnym, wypowiedanym różnymi językami dowodem, wskazującym na swego Stwórcę oraz wiarygodnym świadkiem Jego Jedności, którego świadectwo wpędza każdego dokładnego obserwatora w zdumienie i podziw, mówiąc: "Chwała niech będzie Bogu! Cóż jest piękniejszym świadectwem prawdziwości jedynobóstwa!"

Tak, ta prawda jest jasna niczym istnienie rośliny i piękna jak ona. Słowa wychwalające Boga, wypowiedane przez każdą roślinę, podczas gdy uśmiecha się szeroko, gdy

otwiera swoje kwiaty, gdy dojrzewają jej owoce i gdy wyrastają jej kłosa, poprzez uśmiechnięte usta każdego kwiatu, małymi językami równego źdźbła, harmonijnie zbudowanych nasion i pyłków, ukazują porządek, wskazujący na mądrość.

Ten dokładny i precyzyjny porządek wskazuje na Wiedzę i podkreśla ją. Owa równowaga jest jedną z cech precyzyjnego stworzenia, które wskazuje na niezwykłą zdolność. Z kolei precyzyjne stworzenie i jego wspaniałe ślady w istotach są częścią zdumiewającego piękna, wskazującego na Hojność i Szlachetność, otoczonego ładnymi zapachami, ukazującymi Miłosierdzie i Dobroć.

Powyższe sytuacje o głębokich znaczeniach, które przenikają i uzupełniają się nawzajem, stanowią język wielkiego świadectwa Jedności Boga, bowiem dają poznać Wielkiego Stwórcę wraz z Jego Świętymi i Pięknymi Imionami, opisują Go wielkimi i wzniosłymi Cechami, wyjaśniają światła manifestacji Jego Pięknych Imion oraz wyrażają Jego Miłość i Uwielbienie.

Jeśli więc posłuchasz takiego świadectwa od jedynie jednego kwiatu, a następnie wielkiego świadectwa wszystkich kwiatów

ze wszystkich ogrodów Pana na Ziemi, tego doniosłego obwieszczenia, poprzez które owe kwiaty ogłaszają konieczność Jego istnienia i Jedności, to czy pozostanie w twoim umyśle choćby trochę ignorancji czy wątpliwości? Jeśli wciąż pozostanie ignorancja, to czy będzie można nazwać cię czującym, wzniosłym człowiekiem, który odczuwa emocje bytu?!

Zastanówmy się nad drzewem. Widzimy, jak jego liście pączkują, a następnie, na wiosnę, rosną w regularny i precyzyjny sposób; widzimy, jak jego kwiaty otwierają się i harmonijnie wychodzą ze swoich pączków, widzimy pełen mądrości i miłosierdzia wzrost owoców... Czyż nie spojrzałeś, jak – delikatnie i niewinnie niczym dziecko – wiaterek bawi się liśćmi?

Posłuchaj, jak drzewo mówi przez swoje usta i opowiada o swoim stanie, posłuchaj mowy liści, zawdzięczających zieleni szlachetnej ręce, posłuchaj mowy łagodnie uśmiechających się kwiatów oraz radosnych dzięki manifestacji Miłosierdzia owoców – każde z nich mówi o precyzyjnej, sprawiedliwej równowadze, która wchodzi w skład wspaniałego, dobrze zbudowanego systemu. W owej równowadze, która

wskazuje na Sprawiedliwość, zawarte są ślady precyzyjnego i wspaniałego artyzmu, doskonałego piękna, odpowiadającego wielu gustom oraz różne piękne zapachy, a wszystko to wskazuje na Miłosierdzie i Dobroć. Z kolei nasiona i pestki same w sobie są jednym z cudów Bożej Mocy. Czyż to wszystko nie pokazuje jasno oczywistości istnienia Szlachetnego, Litościwego, Dobrotliwego, Obdarzającego, Upiększającego, Dającego Łaskę, Jednego, Jedyne Stwórcy oraz piękna Miłosierdzia Jego, Chwalebne i absolutu Jego Władzy?

Jeśli więc uda ci się usłyszeć język wszystkich drzew na powierzchni ziemi razem wziętych, to zrozumiesz i ujrzysz, jak wiele pięknych, drogocennych i wspaniałych klejnotów znajduje się w skarbcu owego wersetu koranicznego:

يُسَبِّحُ لِلَّهِ مَا فِي السَّمَوَاتِ وَمَا فِي الْأَرْضِ

"Wysławia Go wszystko, co jest w niebiosach i na Ziemi." (59:24)

Tak więc o ty, nieświadomy biedaku, ty, który myślisz, że jesteś pozostawiony samemu sobie i nie będziesz rozliczony, ty, który topisz się w zaprzeczaniu pięknu i w niewierze! Zaiste, Szlachetny i Piękny daje

poznać i umiłować Siebie poprzez niezliczone języki, a jeśli chcesz uniknąć zapoznania się z Nim, to musisz zakneblować wszystkie te usta i uciszyć wszystkie te języki, lecz jakże mógłbyś to uczynić?!

Jako że uciszenie wszystkich mówiących o jedynobóstwie języków nie jest możliwe, to możesz jedynie posłuchać ich. W przeciwnym razie nie uratujesz się poprzez zatkanie uszu palcami ignorancji, bowiem nie uciszy to bytu, gdyż on wraz ze wszystkimi istotami świadczy o Jedności Boga. Dowody na tę Jedność, jej echa oraz jej wiarygodne świadectwa nigdy nie znikną, a więc przyjdzie czas, że ciebie oskarżą.



OKNO DWUDZIESTE ²

² Prawda niniejszego Okna Dwudziestego przyszła ongiś do mojego serca w języku arabskim, a oto jej treść:

تَلَّأُ الضِّيَاءِ مِنْ تَنْوِيرِكَ تَشْهِيرِكَ * تَمُوجُ الْإِعْصَارِ مِنْ تَصْرِيفِكَ تَوْظِيفِكَ
 * سُبْحَانَكَ مَا أَعْظَمَ سُلْطَانَكَ * تَفْجُرُ الْأَنْهَارِ مِنْ تَذْخِيرِكَ تَسْخِيرِكَ
 * تَزِينُ الْأَحْجَارِ مِنْ تَدْبِيرِكَ تَصْوِيرِكَ * سُبْحَانَكَ مَا أَبْدَعَ حِكْمَتَكَ
 تَبَسُّمُ الْأَزْهَارِ مِنْ تَرْيِينِكَ تَحْسِينِكَ * تَبْرِجُ الْأَثْمَارِ مِنْ إِنْعَامِكَ إِكْرَامِكَ
 * سُبْحَانَكَ مَا أَحْسَنَ صَنَعَتَكَ * تَسْجَعُ الْأَطْيَارِ مِنْ إِنْطَاقِكَ إِرْفَاقِكَ *
 تَهْزُجُ الْأَمْطَارِ مِنْ إِنْزَالِكَ إِفْضَالِكَ * سُبْحَانَكَ مَا أَوْسَعَ رَحْمَتَكَ *
 تَحْرُكُ الْأَقْمَارِ مِنْ تَقْدِيرِكَ تَدْبِيرِكَ تَدْوِيرِكَ تَنْوِيرِكَ * سُبْحَانَكَ مَا أُنُورُ
 بَرْهَانِكَ وَأَبْهَرَ سُلْطَانَكَ

Światła błyszczą dzięki Twojemu oświeceniu i sławie. Wieki przemijają dzięki Twojemu zarządzeniu i rozkazowi. Chwała Tobie, jakże wielka jest Twa Władza! Źródła wytryskają dzięki Twojemu rozporządzeniu i nakazowi. Kamienie stają się szlachetne dzięki Twojemu zamysłowi i planowi. Chwała Tobie, jakże wspaniała jest Twa Mądrość! Kwiaty uśmiechają się dzięki Twojemu upiększaniu i ozdabianiu. Owoce mieniają się kolorami dzięki Twojej Łasce i Szlachetności. Chwała Tobie, jakże wspaniałe jest Twoje stworzenie! Ptaki śpiewają dzięki temu, że Ty ze Swej Szlachetności dałeś im mowę. Deszcze spadają dzięki Twojej Łasce i Hojności. Chwała Tobie, jakże wielkie jest Twoje Miłosierdzie! Księżycy poruszają się dzięki Twojemu zarządzeniu, rozkazowi, puszczaniu w ruch i oświeceniu. Chwała Tobie, jakże świetlisty jest dowód Twego istnienia i jakże jasna jest Twoja Władza! (przyp. aut.)

فَسُبْحَانَ الَّذِي يَبْدِيهِ مَلَكُوتُ كُلِّ شَيْءٍ *
وَأَنْ مِنْ شَيْءٍ إِلَّا عِنْدَنَا خَزَائِنُهُ وَمَا نُنْزِلُهُ إِلَّا بِقَدَرٍ
مَعْلُومٍ * وَأَرْسَلْنَا الرِّيَّاحَ لَوَاقِحَ فَأَنْزَلْنَا مِنَ السَّمَاءِ
مَاءً فَاسْقَيْنَاكُمُوهُ وَمَا أَنْتُمْ لَهُ بِخَازِنِينَ

"Zatem, niech będzie pochwalony Ten, w Którego Ręce jest całkowite panowanie nad wszystkimi rzeczami. (36:83) Nie ma rzeczy, której skarbów byśmy nie posiadali, lecz zsyłamy je w odpowiedniej mierze. My zsyłamy wiatry użyźniające i zsyłamy z niebios wodę dla was do picia, lecz wy nie jesteście jej strażnikami." (15:21,22)

Tak jak doskonałą wiedzę i perfekcyjne piękno można ujrzeć w częściach i mniejszych stworzeniach oraz w wynikach i korzyściach, to całościowe elementy i wielkie stworzenia, które wydają się być zmieszane i skomplikowane oraz zdają się efektem przypadku, przybierają kształty cechujące się mądrością i perfekcją, pomimo pozornego ich przemieszania.

Na przykład: Światło i blask, ze względu na swoje mądre zadania, służą ukazaniu stworzeń Boga, Który nie posiada żadnego niedostatku i przedstawieniu ich, za Jego pozwoleniem, spojrzeniom wszystkich istot.

Światło jest podporządkowane przez Mądrygo Stwórcę w ten sposób, by poprzez nie On, Najwyższy, ukazywał Swoje wspaniałe stworzenia na wystawie świata i przedstawiał w jego promieniu przykłady Swojego artyzmu.

Spójrz teraz na wiatry, a zobaczysz, jak biegają, by wykonać ważne zadania i szlachetne usługi, o czym świadczą wielkie korzyści, płynące z ich mądrych funkcji. Tak więc na przykład uderzenia nawałnic również wynikają z zarządzenia Mądrygo Stwórcy. Ich siła i moc wynika z pośpiechu w wykonywaniu rozkazów Pana i podporządkowania się Jego rozporządzeniu.

Spójrz teraz na źródła, strumyki i rzeki; zastanów się nad tym, jak wytryskują z ziemi lub gór, a dojdiesz do wniosku, że nie ma w ich powstawaniu przypadku ani zbiegu okoliczności. Przynoszą liczne korzyści i pożytki, będące wyraźnymi przejawami Bożego Miłosierdzia, a efekty ich działalności są wyważone i obliczone. Podobnie zmagazynowanie we wnętrzu gór pokładów wody, wypuszczanie jej w dokładnej proporcji, zgodnie z potrzebami istot żywych, a następnie zamienienie jej w wartkie rzeki o odpowiednim przepływie jest szczytem mądrości. To wszystko jest

niby dowody i świadectwa mówiące, że podporządkowanie wody i zmagazynowanie jej odbywają się dzięki zarządzeniu Mądrego Pana. Jej wypływanie z ziemi wynika z wielkiego pragnienia spełnienia rozkazów Pana tuż po ich wydaniu.

Spójrz teraz na różne rodzaje kamieni, w tym szlachetnych, na kształty skał, cechy minerałów, a następnie zastanów się nad aspektami ich piękna oraz właściwościami, z których płyną różne korzyści. Ujrzysz, że mądre korzyści, które przynoszą, efekty i cele ich istnienia, spełnianie przez nie potrzeb życiowych człowieka i innych istot stanowią dowody na to, że ich ozdobienie, uporządkowanie oraz ukształtowanie pochodzą od Mądrego Pana.

Spójrz teraz na kwiaty i owoce, a zauważysz, że ich radosne oblicza, słodki smak, zapierające dech w piersiach piękno, wspaniałe kształty oraz piękny zapach i aromat są po prostu wskazówkami gościny Szlachetnego Pana i Litościwego Darczyńcy. Są to tabliczki z Jego Imieniem, położone przed Jego stołami, stojącymi na całej ziemi. Tak więc każdy spośród różnych kolorów, każdy spośród różnych zapachów oraz każdy spośród różnych smaków wskazuje na Szlachetnego Stwórcę i poprzez swój własny

język daje zapoznać się z Litościwym Darczyńcą.

Spójrz teraz na ptaki, a dojdiesz do wniosku, że ich śpiew, świergot i szczebiotanie stanowią jedynie głos dany przez Mądrego Stwórcę. Ich wzajemne nawoływanie się i przepełnione żalem melodie są przykładem dla rozumnych.

Spójrz teraz na ciężkie chmury, a zauważysz, że szum wypływających z nich deszczów i rozchodzące się po niebie dudnienie piorunów z pewnością nie są zbiegiem okoliczności, bowiem powstawanie tych dziwnych dźwięków w szerokiej przestrzeni, zsyłanie z ciężkich chmur życiodajnych kropel i napojenie nimi spragnionych wody istot żywych dają jasno do zrozumienia, że każdy dźwięk niesie wielką mądrość i głęboki sens, jakby krople wołały za rozkazem Szlachetnego Pana do tych proszących o wodę, spragnionych: "Oto dobra nowina – przybywamy do was od Litościwego Pana!"

Spójrz teraz na niebo i zatrzymaj swój wzrok na księżycu, który przecież jest jednym z niezliczonych ciał niebieskich. Dostrzeżesz, że ruch ich wszystkich, w tym księżyca, jest w najpiękniejszy i

najmądrzejszy sposób zharmonizowany i ustalony przez Mądrygo, Wszechmogącego. Z tego ruchu wynika wiele mądrości i korzyści dla ziemi. Jako że szczegółowo rozwinęliśmy ten temat przy innej okazji, na tym zakończymy.

W ten sposób wszystkie wspomniane wyżej elementy, poczynając od światła, a kończąc na księżycu, otwierają bardzo szerokie okno, przez które widać istnienie Najwyższego Boga, Jego Jedność, nieskończoność Jego Mocy i wielkość Jego Władzy, w różnych skalach i kolorach.

O ty, nieświadomy! Jeśli jesteś w stanie uciszyć te wszystkie dźwięki, rozlegające się niczym pioruny na niebie, i jeśli jesteś zdolny do zgaszenia tych jasnych światła, wówczas możesz zapomnieć o Szlachetnym Stwórcy, lecz w przeciwnym razie powróć do rozsądku i powiedz:

سُبْحَانَ مَنْ تُسَبِّحُ لَهُ السَّمَوَاتُ السَّبْعُ وَالْأَرْضُ
وَمَنْ فِيهِنَّ

*“Chwała niech będzie Temu, Którego
'wychwala siedem niebios, Ziemia oraz ci, którzy
w nich są.’” (17:44)*

OKNO DWUDZIESTE PIERWSZE

وَالشَّمْسُ تَجْرِي لِمُسْتَقَرٍّ لَهَا ذَلِكَ تَقْدِيرُ الْعَزِيزِ الْعَلِيمِ

"I słońce bieży wyznaczonym dlań torem przez pewien okres, aż do swego miejsca spoczynku, ze względu na stabilność [swego systemu]. Oto wymierzone postanowienie Potężnego, Pełnego Chwały, którego Moc nieodparta." (36:38)

Słońce, które jest lampą dla wszystkich stworzeń, stanowi świetliste jak ono samo okno, poprzez które stworzenia spoglądają na istnienie Stwórcy świata i Jego Jedność.

Dziesięć ciał niebieskich – włączając w to naszą planetę, Ziemię – które określa się mianem Układu Słonecznego, porusza się wedle harmonijnego porządku, wielkiej mądrości, idealnej równowagi, pomimo wielkich różnic pomiędzy nimi pod względem masy, rozmiaru, odległości od słońca oraz ruchu i prędkości.

Pomimo różnic te ciała niebieskie płyną po swoich orbitach ściśle związane ze słońcem, przywiązane do niego prawem

Boskim, określanym przez astronomów mianem grawitacji. Płyną wedle ściśle określonego harmonogramu, który nie zmienia się ani o sekundę, i całkowicie poddają się temu prawu, niczym modlący się prowadzącemu modlitwę. Jakże to wielki i odnoszący się do tak wielu rozmaitych zjawisk dowód Wielkości Mocy Pana oraz niepodzielności Jego Władzy. Jeśli samemu jesteś w stanie ocenić doniosłość tej sprawy, uczyn to, a ujrzysz Wielkość i Mądrość w nadaniu tym martwym ciałom i ogromnym, nieczułym blokom idealnego porządku, równowagi, sensu, pomimo ich różnych form, dystansów i ruchów!

Gdybyśmy w tak doniosłych sprawach mieli do czynienia z jakimkolwiek przypadkiem, choćby najmniejszym, spodziewalibyśmy się odchyień w ruchach ciał niebieskich, które doprowadziłyby do wielkich rozpadów we wszechświecie oraz ogromnych zderzeń, które zniszczyłyby wszechświat i uczyniły zeń rozsypany proch. Bowiem gdyby pozwoliło się przypadkowi na odegranie jego roli, to być może jedno z tych wielkich ciał zatrzymałoby się – bez powodu – a następnie wyszłoby ze swej orbity, co doprowadziłoby do serii zderzeń pomiędzy niezliczonymi ciałami niebieskimi.

Wyobraź sobie skalę zniszczenia wywołanego zderzeniem się ciał tysiąc razy większych od planety Ziemia!

Powierzmy teraz sprawy związane z Układem Słonecznym i jego dziwami obejmującej każdą rzecz Wiedzy Boskiej, i skupimy się na naszej Ziemi, która jest jednym z dziesięciu podporządkowanych ciał niebieskich i dojrzałych owoców układu słonecznego. Zobaczymy, że tak, jak powiedzieliśmy w „Liście Trzecim”, nasza planeta jest podporządkowana rozkazowi Bożemu po to, by mogła wykonywać wielkie zadania i spełniać doniosłe misje podczas długiego biegu i dokonywania okrążenia wokół słońca, poprzez które to misje i zadania ukazuje wielkość Władzy Pańskiej, Chwałę Bożą oraz doskonałość Miłosierdzia i Mądrości. Ziemia jest niczym wielki statek Pana Światów, naładowany Jego przedziwnymi stworzeniami, bądź niczym przenośny dom dla Jego żyjących i czujących sług, którym dał w nim schronienie i zabrał ich na przejażdżkę, podczas której mogą obejrzeć pewną część kosmosu.

Księżyc przypomina przytwierdzone do Ziemi wskazówki zegara, które odmierzają nam pory i czas, ponadto – oprócz bycia

zegarem dla Ziemi – otrzymał inne zadania w innych miejscach kosmosu.

I tak staje się jasne, że nasza błogosławiona planeta otrzymała w tej podróży wielkie mądrości i doniosłe zadania, a orbita dowodzi i świadczy tak mocno, jak mocna jest Ziemia, o istnieniu Wszechmogącego o nieskończonej Mocy oraz o Jego Jedności i byciu ponad wszelkimi niedostatkami. Spójrz także na inne planety, a dojdiesz do tego samego wniosku.

Wprawienie w ruch planet tak, by w mądry sposób okrężały słońce, związanie ich z nim niewidzialnymi więzami – określanymi mianem grawitacji, a następnie uporządkowanie ich ruchu obrotowego oraz skoordynowanie ich ma miejsce jedynie na podstawie zarządzenia Wszechmogącego, Mądrego. Ponadto rozpędzenie słońca do olbrzymiej prędkości, dzięki której w jedną sekundę przemierza dystans, którego przejście zajmuje człowiekowi pięć godzin, zmierzając ku gwiazdozbiorowi Herkulesa bądź (według określenia naukowców) ku "słońcu słońc", wynika wyłącznie z rozporządzenia Władcy Wieczności i Jego absolutnej Mocy, tak jakby prezentował On Układ Słoneczny niczym oddział żołnierzy, poddanych Jego rozkazowi, wykonujących

manewr wojskowy, ukazujący Wielkość Jego Władzy nad wszystkimi światami.

Ty, który uważasz, że nauczyłeś się astronomii! Powiedz, na Boga, czy w tak wielkich sprawach przypadek może odgrywać jakąkolwiek rolę? Czy jakąkolwiek przyczyna, o której twierdzisz, że ma wpływ na wydarzenia zachodzące we wszechświecie, może do nich dotrzeć?! Czy jakąkolwiek inna siła może mieć tu znaczenie?

Czy uważasz, że Chwalebny i Wielki Władca pozwoliłby jakimukolwiek partnerowi, by ten uczestniczył w zarządzaniu jego wielkim królestwem, ukazując tym samym własną niemoc i nieudolność?! Boże, uchroni! Czy Najwyższy Bóg mógłby powierzyć komu innemu sprawy istot żywych, które są owocem bytu, jego wynikiem i podsumowaniem?! Czy pozwoliłby, choćby w najmniejszym stopniu, na mieszanie się innych w Jego Mądrą Władzę? Czy godzi się, by przedstawiciel tych owoców, najpełniejszy ich efekt, namiestnik na ziemi oraz szlachetny gość Sułtana został pozostawiony naturze i przypadkowi, umniejszając tym samym znaczenie Władzy Boskiej i Jego Mądrości?! Ależ nie, niech Bóg uchroni, On jest wysoko ponad tym wszystkim!

OKNO DWUDZIESTE DRUGIE

لَمْ نَجْعَلِ الْأَرْضَ مِهَادًا * وَالْجِبَالَ أَوْتَادًا *
وَخَلَقْنَاكُمْ أَزْوَاجًا * فَانْظُرْ إِلَىٰ آثَارِ رَحْمَتِ اللَّهِ كَيْفَ
يُحْيِي الْأَرْضَ بَعْدَ مَوْتِهَا

"Czyż nie uczyniliśmy ziemi kołyską, a gór – masztami? I stworzyliśmy was parami." (78:6-8)
"Spójrz zatem na ślady Miłosierdzia Bożego – jak On ożywia martwą ziemię po jej śmierci. Zaprawdę, On jest Tym, który wskrzesi do życia zmarłych [w podobny sposób]. On ma pełną Władzę nad każdą rzeczą." (30:50)

Jeśli wyobrazimy sobie, że kula ziemska to głowa wielkiego stworzenia, znajdziemy w tej wielkiej głowie sto tysięcy ust, w każdym z ust sto tysięcy języków, a na każdym z języków sto tysięcy dowodów istnienia Tego, Którego istnienie jest oczywiste – Jednego, Jedyne, Wszechmogącego, Wiedzącego każdą rzecz. Każdy język wypowiada sto tysięcy wiarygodnych świadectw Jedności Chwalebnego Boga, Jego Świętych Cech i Pięknych Imion.

Spójrzmy na Ziemię z początku jej stworzenia: była ciekła i płynna, a potem powstały na niej głuche skały i gleba. Gdyby Ziemia pozostała w takim stanie, to życie na niej nie byłoby możliwe i nie nadawałaby się na schronienie dla żadnego rodzaju stworzeń. Gdyby ta powstała z płynnej masy skała wciąż była tak twarda, nie dałoby się uzyskać z niej żadnego pożytku. Ten, Kto zabezpieczył na Ziemi odpowiednie warunki do życia, musi być Mądrym Stwórcą, Który dzięki Swej nieskończonej Mądrości widzi wszystkich, którzy są na Ziemi i spełnia ich wszelkie potrzeby.

Zastanówmy się następnie nad wyniosłymi górami, podpierającymi Ziemię, przytrzymującymi ją i stabilizującymi jej masę podczas ruchu obrotowego. Zobaczymy, że w głębi Ziemi dokonują się ogromne przewroty, wydzielające duże ilości gazów i pary, które następnie są wydmuchiwane przez góry podczas trzęsień ziemi i wybuchów wulkanów, po to, by wydarzenia zachodzące w głębi Ziemi nie wpływały na jej regularny ruch i wykonywanie przez nią jej podstawowych zadań. Góry wraz ze swoimi zboczami stanowią zapory chroniące przed wszechwładzą mórz, rezerwowe zbiorniki

wody dla potrzeb istot żywych, oczyszczalnie powietrza ze szkodliwych gazów, czyniące powietrze zdatnym do oddychania, oraz skarbiec przeróżnych minerałów, od których zależy przedłużenie życia istot żywych.

Te fakty – wraz z wieloma innymi – świadczą jasno o Wszechmogącym, Mądrym i Litościwym oraz o Jego Jedności i nie posiadaniu przez Niego żadnych niedostatków.

O ty, który chwalisz się wiedzą geograficzną! Powiedz mi, jak możesz wyjaśnić te wszystkie sprawy? Jaki zbieg okoliczności jest w stanie trzymać za cugle wypełnioną niezwykłymi stworzeniami Ziemię i sprawić, że płynie ona w kosmosie, przemierzając w ciągu jednego roku dystans dwudziestu czterech tysięcy lat marszu człowieka, nie rozsypując przy tym tych niezwykłych istot, które na niej żyją?!

Spójrz dokładnie na wspaniałe stworzenia na powierzchni Ziemi, na sposób, w jaki wszystkie pierwiastki zostały podporządkowane mądrym zadaniom, tak jakby spoglądały z szacunkiem i czcią na gości Wszechmogącego Mądrego, krążąc wokół stołu Ziemi i spiesząc na ich usługi.

Spójrz następnie na cechy i właściwości Ziemi, jej zagłębienia i nieregularną rzeźbę powierzchni. Obejrzyj jej kształt i wspaniałe, różnorodne niczym jej gleba barwy powierzchni, cechujące się mądrością, artyzmem i wprawiające w zachwyt. Oto widzisz rzeki, morza, strumienie i zbocza gór tak, jakby wszystkie zostały przygotowane i przystosowane do bycia mieszkaniem dla istot żywych oraz ich środkiem przemieszczania się.

Czy nie widzisz, że Ziemia została wypełniona setkami tysięcy gatunków roślin i zwierząt dzięki doskonałej mądrości i we wspaniałym porządku? Na jej powierzchni budzone jest wesołe życie, a następnie istoty żywe poprzez śmierć zostają zwolnione z funkcji, które uprzednio wykonywały. To zjawisko powtarza się raz po raz w dokładnie ustalonym porządku, i za każdym razem, gdy Ziemia zostanie pozbawiona jakiejś istoty, na jej miejsce pojawia się podobna. Czyż nie oznacza to, że zmartwychwstanie jest pozbawioną wątpliwości prawdą?

Czyż te wszystkie zjawiska nie stanowią autentycznych świadectw potwierdzających setkami tysięcy języków istnienie

Wszechmogącego, Potężnego, Mądrego, Doskonałego, oraz Jego Jedność i nie posiadanie żadnych niedostatków?

Podsumowanie: Ziemia, która jest niczym serce wszechświata, stała się wystawą niezwykłych i wspaniałych stworzeń Boga, zbiorowiskiem Jego nadzwyczajnych i pięknych istot, miejscem, przez które przechodzi karawana Jego licznych tworców, meczetem dla Jego ustawionych w szeregiach sług oraz siedzibą, w której oddają Mu cześć. Promień jedynobóstwa emitowany przez Ziemię wypełnia wszechświat światłem i blaskiem.

O ty, który zbyt dużą wagę przypisujesz geografii! Gdyby głowa tej Ziemi opisywała Pana Światów setkami tysięcy ust, z których w każdym jest sto tysięcy języków, a ty sprzeciwiłbyś się temu opisowi i pogрузił głowę w bagno naturalizmu, to pomyśl sobie o konsekwencjach twego przestępstwa. Do jakiej kary doprowadzi cię to zaprzeczenie i odrzucanie? Uważaj, bądź ostrożny, wyjmij swoją głowę z tego stęchłego mokradła i powiedz: "Uwierzyłem w Boga, w Którego Ręku jest królestwo każdej rzeczy."

OKNO DWUDZIESTE TRZECIE

الَّذِي خَلَقَ الْمَوْتَ وَالْحَيَاةَ

"On, Który stworzył śmierć i życie." (67:2)

Zaprawdę, życie jest najjaśniejszym i najpiękniejszym cudem spośród cudów Mocy Boskiej, najmocniejszym i najbardziej oczywistym dowodem Jedności Boga oraz najszerszym i najbardziej błyszczącym zwierciadłem Jego manifestacji.

Tak jest, samo życie wskazuje na Żyjącego, Samoistniejącego wraz z Jego Pięknymi Imionami, Szlachetnymi Cechami oraz mądrymi działaniami.

Albowiem życie jest niczym światło. Tak jak światło słońca powstaje dzięki nakładaniu się na siebie siedmiu barw tęczy, tak samo życie powstaje w wyniku dokładnego wymieszania wielu zdarzeń. Jest ono niczym lekarstwo powstałe w wyniku precyzyjnego połączenia licznych składników.

Tak więc życie jest prawdą złożoną z bardzo wielu elementów. Części tej prawdy

objawiają się, ujawniają się i ukazują różnice pomiędzy sobą nawzajem poprzez wypływanie kanałami zmysłów, a każdy zmysł nabiera barwy spośród barw tych cech i imion. Jednak największa ich część objawia się poprzez wypełnione życiem uczucia.

Życie zawiera dary – miłosierdzie, opiekę i mądrość – które znajdują się w istotach i panują nad ich stworzeniem, zarządzaniem nimi oraz nad nimi samymi. To tak jakby życie prowadziło je wszystkie tam, skąd przybyło. Od razu, gdy życie wchodzi w jakikolwiek organizm, w jego ciele objawia się Imię “Mądry”, a życie zaczyna budować w uporządkowany i mądry sposób swoją siedzibę. Gdy natomiast życie przygotowuje swój dom i ozdabia go zgodnie ze swoimi potrzebami, objawia się Imię “Szlachetny”, a następnie “Litościwy” – poprzez obdarowanie istoty łaskami tak, by trwała i osiągnęła doskonałość. Jednocześnie objawia się Imię “Zaopatrujący”, poprzez przygotowanie materialnych i duchowych produktów, niezbędnych dla przedłużenia życia i poprzez zgromadzenie ich części w samym organizmie.

Tak więc życie jest niczym ośrodek, wokół którego zbierają się różne promienie

światłne. Różnorodne cechy życia nachodzą na siebie w sposób czyniący każdą z nich podobną do innych, tak jakby życie w całości stanowiło jednocześnie wiedzę i moc, jednocześnie mądrość i miłosierdzie.

W ten sposób życie staje się, w oparciu o te uniwersalne właściwości, zwierciadłem odbijającym wieczność, w której ukazują się właściwości Pana. Dzięki tej tajemnicy dochodzimy do wniosku, że Żyjący, Samoistniejący, Wyniosły – niechaj będzie Mu Chwała – stworzył życie w ogromnej ilości egzemplarzy, w wielkiej obfitości, a następnie rozprzestrzenił je we wszystkich zakątkach świata, sprawiając, że każda rzecz związana jest z życiem i jest mu podporządkowana. Nie ma wątpliwości, że funkcja życia jest niezwykle wzniosła.

Tak, wykonywanie zadania zwierciadła odbijającego manifestacje Wiecznego Boga nie jest łatwe, jako że wyraźnie widzimy przed nami niezliczone rodzaje życia, które jest tworzone co chwilę. Widzimy także, że dusze, które są podstawami życia, są stwarzane w jednej chwili z niczego, a liczne gatunki istot żywych są wysyłane na plac życia.

Czy to wszystko nie wskazuje na oczywistość istnienia Potężnej, Najświętszej, Żyjącej, Samoistniejącej istoty o Świętych Cechach i Pięknych Imionach, w sposób bardziej oczywisty niż ten, w jaki odbicia przedmiotów na ziemi wskazują na istnienie słońca? Tak jak ten, który nie wierzy w istnienie słońca i ignoruje jego cechy widoczne w odbijających światło rzeczach, niewątpliwie będzie zmuszony do zaprzeczenia istnieniu słonecznego dnia, podobnie ten, który nie wierzy w istnienie Żyjącego, Samoistniejącego, Dającego Życie i Sprowadzającego Śmierć, Którego światło pochodzące od słońca jedynobóstwa odbija się na całym jestestwie, jest zmuszony do zaprzeczenia istnieniu istot żywych, które wypełniają Ziemię, przeszłość oraz przyszłość. Wówczas taka osoba spada do poziomu bydła, a może do jeszcze niższego poziomu istot martwych.



OKNO DWUDZIESTE CZWARTE

لَا إِلَهَ إِلَّا هُوَ كُلُّ شَيْءٍ هَالِكٌ إِلَّا وَجْهَهُ لَهُ الْحُكْمُ
وَالِيهِ تُرْجَعُونَ

"Poza Nim nie ma innego boga. Przemija wszystko, za wyjątkiem Jego Oblicza. Wyłącznie do Niego należy Sąd i Władza, i do Niego zostaniecie sprowadzeni." (28:88)

Śmierć, tak jak życie, jest świetlistym dowodem Władzy Boskiej oraz niezwykle silnym argumentem przemawiającym za jedynobóstwem. Werset koraniczny mówi:

الَّذِي خَلَقَ الْمَوْتَ وَالْحَيَاةَ "Który stworzył śmierć i życie." (67:2)

Tak więc śmierć nie jest nicością, unicestwieniem, zniknięciem, grą przypadku ani samoistną anihilacją, lecz jest uwolnieniem od pracy przez Mądrego Sprawcę, zamianą jednego miejsca na drugie, jednego ciała na inne, zakończeniem funkcji, wyzwoleniem z więzienia ciała oraz przybraniem nowej formy – zgodnie z Bożą Mądrością, tak jak wyjaśniliśmy to w "Liście Pierwszym".

Tak jest! Tak jak rozprzestrzenione po całej ziemi istoty żywe wskazują swoim życiem na Mądrego Stwórcę i Jego Jedność, tak samo te istoty świadczą swoją śmiercią o wieczności i Jedności Żyjącego, Wiecznego. Jako że w "Słowie Dwudziestym Drugim" udowodniliśmy, iż śmierć jest niezbitym dowodem Jedności Boga i silnym argumentem za Jego Wiecznością, odsyłamy do tego dzieła. Jednakże tutaj wyjaśnimy jedną ważną mądrość. Weźmy powierzchnię Ziemi za świadka, jako że jej wspaniałe uporządkowanie świadczy wszem i wobec, w autentyczny sposób, o Wszechmocnym Stwórcy.

Gdy po wiosnie i lecie przychodzi jesień, a po niej z kolei zima spuszcza biały całun śniegu na powierzchnię ziemi, umierają istoty żywe, a widok ich śmierci przenosi spojrzenie człowieka daleko od owej chwili; człowiek wsiada na pokład statku fantazji, by udać się daleko w przeszłość, pełną pogrzebów każdej minionej wiosny i każdego lata, a przed jego oczami ukazują się sceny śmierci i życia, szersze od ograniczonego widoku jednej zimy. Widzi on, że każda miniona wiosna była wypełniona po brzegi cudami Mocy Boskiej i dawała wiadomość o przyjściu nowych

żywych istot, które wypełnią cały świat następnej wiosny.

Dzięki powyższemu dochodzimy do wniosku, że obumieranie świata zimą daje bardzo mocne i wspaniałe świadectwo o wielkiej sile, o Potężnym Stwórcy, Doskonałym, Wszechmogącym, Żyjącym, Samoistniejącym, Wiecznym Świetle – i wskazuje na Jego Jedność i Wieczność (niechaj będzie wywyższony!). Zatem owa śmierć ukazuje dowody tak jasne, że wręcz zmuszają do powiedzenia: “Uwierzyłem w Boga Jednego, Jedyne.”

Podsumowanie: Według znaczenia zawartego w szlachetnym wersecie:

وَيُحْيِي الْأَرْضَ بَعْدَ مَوْتِهَا “[Bóg] ożywia ziemię po jej śmierci.” (30:19)

ziemia, tak jak swoim życiem świadczy o Mądrym Stwórcy, tak samo swoją śmiercią przyciąga wzrok i skłania do zastanowienia się nad cudami Mocy Boskiej, które ozdabiają skrzydła czasu, przeszłości i przyszłości, a Bóg Najwyższy poprzez tę śmierć ukazuje oczom człowieka tysiące minionych wiosen, nie zaś tylko jedną – i zamiast oglądać dzięki Mocy Jego, Najwyższego, jeden cud, a mianowicie

obecną zimę (i wiosnę, która nadejdzie po niej), jesteśmy w stanie ujrzyć tysiące cudów.

Każda spośród tysięcy wiosen daje świadectwo mocniejsze niż jedna, przychodząca po zimie danego roku, bowiem ta, która odeszła w stronę przeszłości, odeszła wraz z pozornymi przyczynami swojego nadejścia, nie posiadającymi cech wieczności – jako że przyczyny, które odchodzą i przychodzą, nie mają najmniejszego wpływu na nadejście nowej wiosny w miejsce poprzedniej. To Potężny, Wszechmogący, Który nie przemija ani nie odchodzi, jest Tym, Który stworzył ją na nowo i Swoją Mądrością związał z pozornymi przyczynami, a następnie wysłał w pięknej formie przed oczy Swoich stworzeń.

Z kolei przyszłe oblicza Ziemi – które (jeśli Bóg zechce) nadejdą i będą ukwiecone przez tętniącą życiem wiosnę – świadczą o Nim mocniej, niż jej oblicze w danej chwili, bowiem każda wiosna, która przyjdzie w przyszłości, przyjdzie z niczego, pojawi się w określonym czasie i spełni ściśle określone funkcje, ożywiając świat po zimie.

O ty, nieświadomy, pogrążony w grzęzawiskach naturalizmu i zatopiony w nich!

Jak coś, czego mądra ręka i moc nie pokazują się w przyszłości ani przeszłości, mogłoby brać udział w życiu na Ziemi? Czy przypadek i przyroda, które powstały z niczego, mogłyby wpływać na życie na Ziemi?

Jeśli jesteś uczciwy i chcesz uciec od tego dylematu, zbliż się do prawdy i powiedz: "Zaprawdę, jeśli przyroda rzeczywiście istnieje, to jest jedynie częścią Boskiej Mocy, niczym więcej. Z kolei zbieg okoliczności to tylko skryta zasłona Boskiej Mądrości, która przesłania naszą ignorancję."



OKNO DWUDZIESTE PIĄTE

Pobity z pewnością świadczy o tym, że istnieje sprawca pobicia, perfekcyjnie wykonane dzieło wymaga istnienia wybitnego twórcy, istnienie dziecka jasno świadczy o tym, że istnieje rodzic, bycie "pod" implikuje istnienie "nad", i tak dalej.

Uczeni określili takie związki mianem skorelowanych, czyli takich, kiedy jedna rzecz nie dzieje się bez drugiej.

Wszystkie możliwości zawarte zarówno w częściach bytu, jak i w jego całości, wskazują na konieczność. Wszystkie skutki wskazują na czyny, fakt bycia stwarzanym świadczy o tworzeniu, licznosc i złożoność wymaga zjednoczenia. Tak więc konieczność, czyn, tworzenie i jedność wymagają istnienia Koniecznego, Czyniącego, Stwórcy, Jedyne, Którego istnienie jest oczywiste, Który nie jest skutkiem, nie jest stworzeniem, jest Jeden, o Jednej Osobie.

Stąd cała możliwość i potencja, skutki, stwarzanie, licznosc i złożoność, zawarte w bycie, jasno świadczą o Tym, Którego

istnienie jest konieczne, o Jednym, Jedynym, Stwórcy każdej rzeczy, Czyniącym to, co zechce.

Podsumowanie: Tak samo jak konieczność wynika z możliwości, czyn wynika ze skutku, jedność wynika z wielości, tak cechy stworzeń (takie, jak bycie stwarzanym i utrzymywanym) jasno wskazują na stwarzanie i utrzymywanie. Tak więc istnienie tych cech wskazuje także w sposób oczywisty na Obdarzającego Stwórcę i Litościwego Stworzyciela. Każda istota świadczy o Najświętszej Osobie, Której istnienie jest konieczne, oraz o setkach Jej Pięknych Imion wraz z setkami innych Cech.

Jeśli, o człowieku, nie przyjmiesz tych wszystkich świadectw, będziesz musiał zaprzeczyć istnieniu wszelkich cech istot żywych.



OKNO DWUDZIESTE SZÓSTE ³

Rodzaje wspaniałego piękna rozbłyskują na obliczach szybko znikających stworzeń, a następnie są odnawiane i znów rodzą się wraz z ponownym pojawieniem się tych stworzeń. Takie odnowienie stanowi jeden z cieni objawień Wiecznego Piękna, które nie przechodzi ani nie znika. Zupełnie tak samo bąbelki na tafli wody odbijają światło, a następowanie po sobie błysków wraz z pojawianiem się i znikaniem kolejnych bąbelków świadczy o istnieniu bąbelków, piany i zafalowań na powierzchni wody, która stanowi zwierciadło odbijające nieustanne promienie słońca. Stąd odbijanie światła przez płynące po rzece biegnącego czasu istoty wskazuje na Wieczne, Nieśmiertelne Piękno oraz na to, że owe istoty stanowią wskazówki i oznaki tego Piękna.

Z kolei prawdziwa miłość i szczere uwielbienie wskazuje na Wiecznego i Nieśmiertelnego, Ukochanego. Tak jak w

³ Otwarte przed każdym, kto chce przez nie popatrzeć, zwłaszcza przed tymi, którzy posiadają serca pełne miłości. (przyp. aut.)

owocu nie pojawia się żadna rzecz, której nie ma w drzewie, tak samo czyste uwielbienie Boga, które opanowuje serce człowieka, stanowi owoc drzewa bytu i wyjaśnia, że różne rodzaje prawdziwej miłości i szczerego uwielbienia są zakorzenione w całym bycie i objawiają się w różnych formach.

Uczucia, poruszające serca prawych i czystych ludzi, przywiązanie, spędzająca sen z powiek miłość, zauroczenie i tkwiąca w piersiach tęsknota wskazują na to, iż w skrytości te same uczucia występują w całym wszechświecie, a przejawiające się w różnych formach zauroczenie, które powstaje jedynie za sprawą Tego, Którym zauroczone są stworzenia, nieomal go nie rozsadza.

Najmilsi i najłagodniejsi ludzie o najbardziej światłych sercach, a mianowicie święci mężowie o przenikliwej wiedzy ogłosili zgodnie, że dzięki promieniom światła manifestacji Potężnego ciemności ich dusz rozproszyły się, a oni zaznali słodczy poznania Wielkiego i Pięknego oraz Jego miłości do nich. Ich świadectwo wskazuje na Tego, Którego istnienie jest oczywiste i na fakt, że poznanie Go przez człowieka może odbywać się poprzez świętych mężów.

Pióro, zdobiące swymi inskrypcjami oblicza istot, jasno wskazuje na Piękno Imion właściciela owego pióra. W ten sposób piękno, które świeci z serca stworzenia, miłość, która porywa jego serce, zauroczenie, którym wypełniona jest jego pierś, spostrzegawczość, która cechuje jego spojrzenie oraz wspaniałość i artyzm w całym bycie otwierają przed świadomymi sercami i umysłami bardzo jasne okno, poprzez które objawia się Piękny i Potężny, do Którego należą Piękne Imiona oraz Wieczny, Ukochany, Czczony.

O ty, zwiedziony, błakający się w ciemnościach materializmu! Ty, nieświadomy, błędzący w ciemnościach urojeń i duszony sznurami wątpliwości! Powróć do rozsądku, wznieś się do poziomu godnego człowieka, spójrz poprzez te szczeliny, obejrzyj piękno jedynobóstwa, zdobądź wiarę i bądź prawdziwym człowiekiem.



OKNO DWUDZIESTE SIÓDME

اللَّهُ خَالِقُ كُلِّ شَيْءٍ وَهُوَ عَلَىٰ كُلِّ شَيْءٍ وَكِيلٌ

"Bóg jest Stwórcą wszystkiego i jest Strażnikiem nad wszystkimi rzeczami." (39:62)

Wyjrzyjmy z tego okna i spójrzmy na przyczyny i efekty znajdujące się w istotach, a zobaczymy, że najwznioślejsze i najszlachetniejsze przyczyny nie są w stanie osiągnąć najmniejszych efektów i nie są zdolne do przewidzenia skutków siebie samych. Tak więc przyczyny są jedynie zasłonami, bowiem Ten, Kto tworzy efekty, Sam nie jest przyczyną.

Wyjaśnimy to na przykładzie: Pamięć człowieka, o rozmiarze ziarnka gorczycy, umieszczona w jednym z zakątków jego mózgu, jest niczym wielka księga, wręcz biblioteka z dokumentami o życiu człowieka, zawierająca pozbawiony pomyłek bądź luk zapis wszystkich wydarzeń jego życia. Jaka przyczyna mogłaby wyjaśnić ten jasny cud Mocy Boskiej? Czyżby zwoje mózgowce? Czy też może pozbawione uczuć atomy komórek mózgu są w stanie zapisywać i rejestrować? A może to zwykły zbieg okoliczności?

Ten wspaniały cud może być jedynie efektem twórczości Mądrego Stwórcy, Który uczynił z pamięci bibliotekę i rejestr zawierający spis działań człowieka, co przypomina, że jego Pan nie opuszcza żadnej małej ani dużej rzeczy, lecz wszystko zapisuje, by pokazać to przed Wielkim Zgromadzeniem w Dniu Rozliczenia. Weź pamięć ludzką i porównaj do niej inne dzieła Boga, takie jak jajka, pestki, nasiona i im podobne małe cuda, a zobaczysz, że na jakiegokolwiek stworzenie padnie Twój wzrok, staniesz przed niezwykłymi przykładami artyzmu, którym nie równa się żadna przyczyna, a jeśli wszystkie przyczyny zebrałyby się w celu stworzenia choćby jednej takiej rzeczy, zupełnie nie byłyby w stanie tego uczynić, nawet wspierając się wzajemnie.

Weźmy na przykład słońce, uważane za wielką przyczynę. Gdyby założyć, że posiada zdolność odczuwania i wyboru, i spytać je: "O, wielkie słońce! Czy jesteś w stanie stworzyć organizm jednej muchy?", bez wątpienia odpowiedziałoby: "Światło, ciepło i barwy, którymi hojnie obdarzył mnie mój Pan, nie kwalifikują mnie do stwarzania, i nie dał mi On zdolności potrzebnych do stworzenia muchy, a mianowicie nadawania

wzroku, słuchu i życia. To zadanie jest stanowczo ponad moje siły.”

Tak jak widoczny w efektach artyzm i wspaniałe piękno odebrały przyczynom moc stwórczą, tak wskazały językiem swojego stanu na przyczynę wszelkich przyczyn i powierzyły wszystkie sprawy Bogu, zgodnie ze szlachetnym werselem:

وَالَيْهِ يُرْجَعُ الْأَمْرُ كُلُّهُ *”Do Niego powróci
wszelka sprawa.”* (11:123)

tak samo wyniki, efekty i korzyści jasno ukazują, że za zasłoną przyczyn jest Szlachetny, Mądry, Litościwy Pan, a wszystkie widziane przez nas rzeczy są jedynie stworzeniem Jego, Najwyższego.

Jest tak dlatego, że pozbawione uczuć przyczyny są zupełnie niezdolne do zaobserwowania kryjącego się za każdym wynikiem celu, gdy z kolei każde przychodzące na świat stworzenie wiąże się nie tylko z jedną mądrością, lecz z bardzo wieloma mądrościami, korzyściami i celami. Mądry i Szlachetny Pan jest Tym, Który powołuje rzeczy do istnienia, a następnie przysyła je na świat i czyni z tych korzyści cel ich istnienia. Na przykład pozorne przyczyny powstawania deszczu są zupełnie

niezdolne do litości i niezwykle dalekie od tego, by litować się nad zwierzętami, opiekować się nimi, miłować je i zsyłać dla nich deszcz. Tak więc Tym, Kto jest odpowiedzialny za zaopatrzenie zwierząt, jest Potężny Stwórca, Który zsyła deszcz i obdarza zwierzęta w ramach Miłosierdzia, tak jakby deszcz był ucieleśnionym miłosierdziem ze względu na wielkie pożytki z niego płynące. (Stąd deszcz zwany jest czasem miłosierdziem.)

Wspaniałe ozdoby, radosne piękno w roślinach i zwierzętach oraz wszystkie przejawy piękna we wszystkich stworzeniach wskazują zza niewidzialnej zasłony Zarządzającego, chcącego zapoznać te piękne stworzenia ze Sobą i wzbudzić w nich miłość do Niego, oraz na oczywistość Jego istnienia i Jedności.

Tak więc wspaniałe ozdoby rzeczy i ich cechujące się mądrością piękno wskazują jasno na zapoznavanie stworzeń przez Boga z Nim Samym i wzbudzanie ich miłości, świadczą o Wszechmocnym, Znany i Kochany Stwórca, na dodatek do świadectwa o Jedności Jego, Chwalebego.

Podsumowanie: Przyczyna, którą uważamy za coś zwyczajnego i zupełnie

bezsilnego, jest związana z niezwykle cennym i doskonałym skutkiem. Ów perfekcyjny skutek musi odciąć się od niezdolnej do stworzenia go przyczyny i zaprzeczyć byciu stworzonym przez nią. Cel skutku i korzyści zeń płynące podnoszą pozycję martwych i pozbawionych rozumu przyczyn, powierzając je Ręce Mądryego Stwórcy. Widoczne na obliczu efektów piękno oraz objawiające się przejawy miłosierdzia wskazują na Mądryego Stwórcę, Który chce, by Jego czujące stworzenia poznały Jego Moc i pokochały Go.

O ty, niewolniku przyczyn, biedaku! Jakie jest wyjaśnienie trzech ważnych faktów, które niniejszym wyłożyliśmy przed tobą? Jak możesz wpajać samemu sobie urojenia? Jeśliś rozsądny, podrzyj zasłonę przyczyn, powiedz: "To Bóg Jedyny, Który nie ma współtowarzysza", i uwolnij się z prowadzących na manowce urojeń.



OKNO DWUDZIESTE ÓSME

وَمِنْ آيَاتِهِ خَلْقُ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ وَاخْتِلَافُ
الْسِّنَتِكُمْ وَالْوَانِكُمْ إِنَّ فِي ذَلِكَ لَآيَاتٍ لِّلْعَالَمِينَ

"I pośród Jego znaków jest stworzenie Niebios i Ziemi, i różnorodność waszych języków i kolorów. W tym są z pewnością znaki dla ludzi, którzy mają wiedzę." (30:22)

Jeśli zastanowimy się nad stworzeniami, dojdziemy do wniosku, że w każdej rzeczy, poczynając od komórek organizmu, a kończąc na całym świecie, znajduje się wielki sens i doskonały porządek.

Gdy zbadamy komórki ciała, zobaczymy, że tymi niezwykle małymi organami, uwzględniając korzyści dla całego organizmu, zarządza coś bardzo ważnego. Tak jak część substancji odżywczych, gromadzonych w ciele w postaci tłuszczu, jest w razie potrzeby usuwana, tak każda z malutkich komórek posiada zdolność do gromadzenia takich substancji w precyzyjnych proporcjach. Spójrzmy następnie na rośliny, a zobaczymy, że są otoczone szczególną opieką. Spójrzmy na zwierzęta, a zobaczymy, że żyją w królestwie

wszechobecnej hojności. Spójrzmy na wielkie fundamenty wszechświata, a zobaczymy, że siła nimi zarządzająca jest niezwykle wielka i prowadzi je ku wielkim i wzniosłym celom. Spójrzmy na cały wszechświat, jak pokazuje się przed nami, jakby był uporządkowanym królestwem, pięknym miastem bądź wspaniałym pałacem. Mamy do czynienia z doskonałymi systemami, które dążą do osiągnięcia wzniosłych celów.

W "Stanowisku Pierwszym" "Słowa Trzydziestego Drugiego" udowodniliśmy, że istoty (poczynając od atomów, kończąc na galaktykach) są mocno związane ze sobą w sposób duchowy i nie dają żadnemu partnerowi najmniejszej możliwości udziału. Czy Ten, Który podporządkował Swojej Władzy wszystkie galaktyki, gwiazdy i planety, zarządzając nimi, nie jest w stanie zarządzać pojedynczym atomem? Innymi słowy Ten, Kto jest Prawdziwym Panem jednego atomu, jest również Tym, Kto zarządza całym wszechświatem.

W świetle tego, co wyjaśniliśmy i udowodniliśmy w "Stanowisku Drugim" "Słowa Trzydziestego Drugiego", ten, kto nie jest w stanie panować nad wszystkimi niebiosami, nie jest w stanie narysować

rysów twarzy człowieka – tzn. ten, kto nie jest Panem tego, co jest w niebiosach i na ziemi, nie jest w stanie stworzyć ludzkiej twarzy wraz z jej rysami i znakami szczególnymi.

I tak widzisz przed sobą szerokie niczym wszechświat okno. Jeśli wyjrzysz przez nie, zobaczysz – choćby za pomocą oka rozumu – że na stronach bytu zostały napisane wielkimi literami następujące szlachetne wersety:

اللَّهُ خَالِقُ كُلِّ شَيْءٍ وَهُوَ عَلَى كُلِّ شَيْءٍ وَكِيلٌ *
لَهُ مَقَالِيدُ السَّمَوَاتِ وَالْأَرْضِ

"Bóg jest Stwórcą wszystkiego i jest Strażnikiem [i Opiekunem, mającym władzę] nad wszystkimi rzeczami. On posiada klucze do [skarbców] niebios i Ziemi."

Tak więc ten, kto nie jest w stanie zobaczyć tych wielkich, wytyuszczonych liter, umieszczonych na stronie istot, jest jednym z trzech: tym, który postradał zmysły, tym, który stracił serce, bądź tym, który z wyglądu jest człowiekiem, lecz jednocześnie pod względem ambicji zwierzęciem.

OKNO DWUDZIESTE DZIEWIĄTE

وَأَنْ مِنْ شَيْءٍ إِلَّا يُسَبِّحُ بِحَمْدِهِ

"Nie ma rzeczy, która nie wznosiłaby Jego chwały." (17:44)

Podróżowałem w towarzystwie mojej tęsknoty i myśli, wędrowałem wraz z wyobraźnią i rozmyślaniami, aż moje stopy doprowadziły mnie do porośniętego zieloną zbrocą. Wówczas spośród tego zielonego dywanu zawołał mnie bardzo kolorowy kwiatek i pochylił się ku mnie, śpiewając mi z przyjaźnią i sympatią. Wzbudziło to moją tęsknotę do podobnych kwiatów, które kiedyś spotykałem na wzgórzach mojego miasta Van oraz we wszystkich innych miastach, które po kolei gościły mnie podczas mojego wygnania, a do serca przyszła nagle następująca myśl:

Ten delikatny kwiat jest jedynie pieczęcią na stronie góry oraz stemplem, którym Stwórca piękna pieczętuje Jego zielony list skierowany do świata. Skoro więc ten kwiatek jest pieczęcią i znakiem na zielonym dywanie, to wszystkie gatunki kwiatów są

Jego pieczęciami na powierzchni ziemi oraz wskazówkami Jego Jedności i Stworzenia.

Po tej wizji do mojego serca przyszła inna fantazja, a mianowicie, że pieczęć, którą zapieczętowany jest każdy list, wskazuje na jego nadawcę. Zatem kwiat jest pieczęcią na liście od Miłosiernego, a list to zbocze małego, pięknie ozdobionego wzgórza, pokrytego wiele znaczącymi słowami roślin i ziół. List jest więc nadany przez właściciela owej pieczęci.

Następnie zacząłem rozmyślać coraz głębiej; wnet to piękne zbocze poczęło przemieniać się w moich oczach i przybierać formę wielkiej pieczęci na pustkowiu, aż rozciągająca się w mojej wyobraźni równina stała się wspaniałym listem Miłosiernego, którego pieczęcią było to piękne zbocze. Te wyobrażenia uświadomiły mi następującą prawdę:

Jak każda pieczęć na każdym liście wskazuje na jego nadawcę, tak samo każda rzecz, niczym pieczęć, przypisuje wszystkie otaczające ją rzeczy swojemu Litościwemu Stwórcy, tak jakby była pieczęcią Miłosiernego. Wszystko wokół tej rzeczy reprezentuje list od jej Litościwego Stwórcy. W ten sposób każda rzecz staje się wielkim

oknem jedynobóstwa i powierza wszystkie rzeczy Jednemu, Jedynemu. Wszystkie istoty są stworzone w szczególnie piękny sposób, tak więc Ten, Który takowymi je stworzył, jest w stanie stworzyć wszystkie rzeczy, i podobnie ten, kto nie jest w stanie stworzyć wszystkich rzeczy, nie może stworzyć jednej rzeczy.

O ty, nieświadomy! Zastanów się nad obliczem stworzeń, a uświadomisz sobie, że strona istot jest jedynie czymś na kształt nachodzących na siebie listów, wysłanych przez Jedyne, Wiekuistego, a każdy z nich został zapieczętowany niezliczoną ilością pieczęci jedynobóstwa. Ciekawe, kto ośmieli się zaprzeczyć świadectwom tych nieprzebranych pieczęci? Jaka siła może stłumić głosy tych autentycznych świadectw? Jeśli posłuchasz jakiegokolwiek świadectwa uchem serca, usłyszysz, jak mówi: "Wyznaję, że nie ma boga prócz Boga Jedyne."



OKNO TRZYDZIESTE

لَوْ كَانَ فِيهِمَا إِلَهٌ إِلَّا اللَّهُ لَفَسَدَتَا
كُلُّ شَيْءٍ هَالِكٌ إِلَّا وَجْهَهُ لَهُ الْحُكْمُ وَإِلَيْهِ تُرْجَعُونَ

"A gdyby w nich [na niebie i na ziemi] byli bogowie, poza Bogiem, to one uległyby zniszczeniu." (21:22) "Poza Nim nie ma innego boga. Przemija wszystko, za wyjątkiem Jego Oblicza. Wyłącznie do Niego należy Sąd i władza, i do Niego zostanieiecie doprowadzeni." (28:88)

Przez to okno wyglądają uczeni teologowie, którzy w celu udowodnienia istnienia Najwyższego Boga posługują się dowodami przypadkowości i kreacjonizmu. Odnośnie szczegółów tych dowodów odsyłamy do najwybitniejszych dzieł szlachetnych uczonych, takich jak Szarh al-Mawakif bądź Szarh al-Makasid, a niniejszym wymienimy jedynie promienie z obfitego światła Koranu, które wszedłszy przez to okno, objęły serce.

Władza łączy się z niepodzielnością, odrzuceniem udziału innych stron, a także jakiegokolwiek mieszania się w sprawowanie władzy. I tak na przykład system zarządzania

wsią, w której są dwaj sołtysi, staje się nieudolny, a jej mieszkańcy tracą poczucie bezpieczeństwa. Jeśli powiat ma dwóch starostów, bądź województwo dwóch wojewodów, a kraj dwóch władców, wówczas następuje chaos i nieporządek o nieprzewidywalnych konsekwencjach.

Jeśli więc człowiek, który jest słaby i potrzebuje wsparcia innych, ponieważ niesie jedynie częściowy i słaby cień zdolności przywódczych, nie toleruje żadnego mieszania się w jego sprawy i surowo zwalcza wszelkich konkurentów do władzy, to co w przypadku panowania Wszechmogącego, Największego Władcy, Pana Światów?

Sprawdź sam, jak zasada nietolerowania udziału we władzy rządzi całym bytem, a jedność i odosobnienie są nieodłącznymi cechami boskości. Jeśli chcesz niezbitego dowodu i autentycznego świadka tego faktu, spójrz na idealny porządek i harmonię w bycie, w każdej rzeczy, poczynając od skrzydła muchy, kończąc na niebiańskich lampach. W końcu rozum zachwyci się tym, powie z zachwytem: "Chwała niech będzie Bogu, Który jest ponad wszelką wadą, to jest Wola Boga, niech Bóg pobłogosławi" i pokłoni się przed Majestatem Swego

Stwórcy. Gdyby istniało miejsce (choćby wielkości atomu!) dla jakiegokolwiek współtowarzysza bądź na jakiegokolwiek mieszanie się do spraw wszechświata, wówczas cały porządek niebios i ziemi uległby poważnemu naruszeniu i nie byłibyśmy świadkami tego pięknego widoku, który teraz możemy obserwować. Bóg Najwyższy powiedział:

كَانَ فِيهِمَا إِلَهًا إِلَّا اللَّهُ لَفَسَدَتَا

"A gdyby w nich [na niebie i na ziemi] byli bogowie, poza Bogiem, to one uległyby zniszczeniu." (21:22) A także:

فَارْجِعِ الْبَصَرَ هَلْ تَرَى مِنْ فُطُورٍ * ثُمَّ ارْجِعِ الْبَصَرَ
كَرَّتَيْنِ يَنْقَلِبْ إِلَيْكَ الْبَصَرُ خَاسِئًا وَهُوَ حَسِيرٌ

"Spójrzcie raz jeszcze: czyż możecie zauważyć jakieś szczeliny [w niebiosach]? Potem spójrzcie raz jeszcze i jeszcze raz [, i jak często byście tak nie czynili, za pomocą jakich narzędzi wzmacniających wzrok,] wasz wzrok powróci do was oślepiiony [chwałą Bożego stworzenia], złękniony i osłabiony." (67:3-4)

Jak zdeterminowanym człowiek by nie był w próbie znalezienia jakiegokolwiek niedociągnięcia w stworzeniu Boga, i tak

niczego nie wskóra, co dowodzi temu, że system i porządek stworzenia są doskonałe, stanowiąc autentyczne świadectwo Jedności Boga.

Jeśli chodzi o kreacjonizm, to uczeni teologowie powiedzieli: "Świat zmiennym jest, każda zmiana jest wydarzeniem, a za każdym wydarzeniem musi ktoś stać, stąd wszechświat musi posiadać kogoś, kto powołał go do istnienia."

Powiadamy: Tak, zaiste, wszechświat jest wydarzeniem, bowiem widzimy, jak w każdej epoce, każdego roku i o każdej jego porze pewien świat odchodzi, by na jego miejsce przyszedł inny; jedne stworzenia odchodzą, a inne przybywają. Potężny, Wszechmogący każdego roku, wręcz o każdej jego porze, a może nawet każdego dnia tworzy ten świat z nicości i pokazuje go posiadającym uczucia, a następnie zabiera go do innego świata – świata tego, co niewidzialne – by na jego miejsce przyszedł inny. W ten sposób światy nieustannie przychodzą jeden po drugim, zaznaczając to na wykresie czasu.

Widzimy, że wiosna jest wspaniałym cudem spośród cudów Wielkiego i Wszechmogącego, Który tworzy wszystkie

rzeczy z nicości i odnawia szerokie światy bez specjalnego wysiłku. Ten, Kto zamienia te światy i zastępuje je jednymi drugimi, to Pan Światów, Który rozpostarł powierzchnię Ziemi jako pełen zaopatrzenia stół dla swoich szlachetnych gości.

Z kolei o przypadkowości teologowie powiedzieli: "Przypadkowość ma dwie równe strony, to jest, jeżeli nicość i istnienie w przypadku jednej rzeczy są równie prawdopodobne, wówczas musi istnieć ktoś, kto nada każdej rzeczy odpowiednie cechy oraz powoła je do istnienia, bowiem rzecz możliwa nie może powoływać do istnienia podobnie możliwej rzeczy, gdyż wtedy jej istnienie stałoby się zamkniętym kręgiem możliwości. Musi więc być coś, czego istnienie jest oczywiste i co stwarza wszystkie rzeczy."

Uczeni teologowie obalili ideę nieprzerwanej sekwencji przyczynowo-skutkowej, i udowodnili jej nieprawdziwość za pomocą dwunastu dowodów, zwanych stopniowymi, tym samym przecinając łańcuch przyczyn i efektów, i dając dowód istnienia Tego, Którego istnienie jest oczywiste i konieczne.

Powiadamy: Ukazanie pieczęci Potężnego Stwórcy na każdej rzeczy jest łatwiejsze do pojęcia i jaśniejsze niż dowód przecięcia łańcucha przyczyn i skutków.

Dzięki obfitości znaczeń Koranu wszystkie "Słowa" i "Okna" opierają się na jego łatwej i niepodważalnej argumentacji. Badania nad możliwościami są niezwykle obszerne, bowiem opisują Stwórcę w bardzo wielu aspektach i nie ograniczają się do udowodnienia istnienia Stwórcy za pomocą przecięcia związku przyczynowo-skutkowego, prowadząc do zdobycia ogromnej wiedzy o Tym, Którego istnienie jest oczywiste.

Wyjaśnimy to w następujący sposób: Widzimy każdą rzecz przez pryzmat jej istnienia, cech, okresu jej życia oraz przemierzania dystansu pomiędzy niezliczonymi możliwościami i prawdopodobieństwami. Widzimy, jak każda z nich przemierza obraną dla niej drogę, otrzymując odpowiednie wzory każdej ze swoich cech, bądź zbiór sytuacji, które wypełnią cały okres jej istnienia.

Tak więc wyznaczenie dla każdej rzeczy jednej określonej drogi (prowadzącej do zdefiniowanych celów) spośród niezliczonych

dróg, odbywa się jedynie dzięki Woli Mądryego Stworzyciela. Widzimy, jak rzecz jest przyodziewana w określone cechy i charakterystyczne dla niej właściwości, a następnie staje się częścią złożonego ciała i tym samym kończy się jej samotność. Wówczas rośnie liczba możliwości, bowiem w złożonym ciele owa część może przybierać tysiące kształtów i wzorów. Widzimy, jak każda rzecz jest przypisywana odpowiedniej sytuacji i położeniu, dzięki którym otrzymuje korzyść, spośród niezliczonej ilości sytuacji, w których nie odniosłaby żadnego pożytku. Jest tak dlatego, że każdej rzeczy powierzone jest wykonywanie ważnych funkcji i różnych korzyści w ramach złożonego ciała.

Widzimy następnie, jak owa rzecz zostaje częścią innego złożonego ciała, a jej możliwości stają się liczne, bowiem ciało również może przybrać tysiące kształtów. Jednakże zostają dla niej wybrane odpowiednie sytuacje i położenie spośród tysięcy innych, a następnie zostaje ona przypisana do innych funkcji. W ten sposób za każdym razem, gdy będziemy zagłębiać się w możliwościach, dojdziemy do wniosku, że wszystkie te drogi prowadzą do Mądryego administratora i w zupełności przekonamy

się o tym, że każdej rzeczy Wszechwiedzący Władca powierzył odpowiednią funkcję. Wszystkie rzeczy złożone składają się z części, które z kolei złożone są z innych części prostych. W ten sposób każda rzecz znajduje się w odpowiednim miejscu ciała złożonego i posiada odpowiednie dla tego miejsca funkcje. Przypomina to relację między żołnierzem a jego kompanią, pułkiem, brygadą, dywizją i całą armią. Posiada on odpowiednie stosunki ze wszystkimi nachodzącymi na siebie formacjami wojskowymi oraz zadania skoordynowane z każdą z nich. Podobnie komórka w źrenicy twojego oka posiada relację z okiem i z całą głową, i jeśli bardzo mała rzecz spowodowałaby zaburzenie w tej komórce, wpłynęłoby to negatywnie na funkcjonowanie całego ciała i jego zdrowie; ponadto źrenica posiada specjalną relację z tętnicami, żyłami, nerwami i całym ciałem. Jest to dowodem pozycji (wybranej spośród tysięcy innych), jaką owa komórka otrzymała w źrenicy oka po to, by wykonywała odpowiednie zadania. Wynika to jasno z Mądrości Przemysłnego Stwórcy.

Wszystkie istoty we wszechświecie podlegają powyższej zasadzie; każda z nich, własnym językiem, ogłasza poprzez samą

siebie oraz poprzez swoje cechy istnienie Stwórcy, świadczy o Mądrości Tego, Który poprowadził ją tą, a nie inną spośród tysięcy innych dróg. Za każdym razem, gdy jakaś istota wchodzi w skład ciała złożonego, ogłasza istnienie swojego Stwórcy innym językiem. W ten sposób każda rzecz świadczy o swym Mądrym Stwórcy, Jego Woli oraz wyborze tyle razy, ile jest możliwych dróg, złożzeń oraz relacji pomiędzy nimi. Bowiem Ten, Który dzięki Swojej Mądrości wkłada jakąś rzecz we wszystkie ciała złożone i kontroluje wszystkie zachodzące w nich relacje, nie może być nikim innym, jak tylko Stwórcą wszystkich złożonych ciał.

Tak więc jedna rzecz jest niczym świadek składający tysiącami języków świadectwo o Nim, Najwyższym. Świadectw istnienia Jego, Chwalebного oraz Jego Mądrości i Woli nie są tysiące, lecz jest ich tyle, ile jest istot, a może nawet tyle, ile cech posiadają wszystkie istoty i z ilu ciał prostych się składają. W ten oto sposób kwestia przypadkowości przynosi niezliczone świadectwa istnienia Tego, Którego istnienie jest oczywiste i konieczne.

O ty, nieświadomy! Powiedz mi, na twojego Pana, czyż głuchota uszu na

wszystkie te świadectwa, których echo
wypełnia cały wszechświat, nie jest
najgłębszą głuchotą i największą głupotą?



OKNO TRZYDZIESTE PIERWSZE

لَقَدْ خَلَقْنَا الْإِنْسَانَ فِي أَحْسَنِ تَقْوِيمٍ * وَفِي الْأَرْضِ
آيَاتٌ لِلْمُوقِنِينَ * وَفِي أَنْفُسِكُمْ أَفَلَا تُبْصِرُونَ

"Oto My stworzyliśmy człowieka w najlepszej postaci." (95:4) "Na Ziemi są [jasne] znaki [Jedności Boga, jako Pana i Suwerena] dla tych, którzy szukają pewności. A także w was samych. Czyż zatem nie dostrzeżecie [prawdy]?" (51:20-21)

Stoimy teraz przed oknem człowieka. Przez jego duszę spoglądamy na światło jedynobóstwa. Zainteresowanych szerzej tym tematem odsyłamy do licznych ksiąg i tomów napisanych przez tysiące świętych mężów, którzy dogłębnie zbadali duszę ludzką. Niniejszym chcemy jedynie wymienić kilka myśli zainspirowanych światłem Szlachetnego Koranu, a oto one:

Człowiek jest kopią niemal wszystkich właściwości bytu, a Prawdziwy, Najwyższy Bóg daje mu poznać wszystkie Swoje Piękne Imiona poprzez szlachetne cechy, którymi obdarzył człowieka.

Zostało to szerzej opisane w "Słowie Jedenastym", a także w innych traktatach, jednakże wskażemy tutaj na poniższe trzy punkty:

Punkt pierwszy: Człowiek to zwierciadło odbijające przejawy Pięknych Imion Bożych, o trzech stronach:

Strona pierwsza: Tak jak ciemność jest powodem zobaczenia światła, tzn. światło jest najlepiej widoczne pośród głębokiej ciemności nocy, podobnie człowiek ukazuje poprzez swoją słabość, niemoc, biedę, potrzeby i ułomności Moc Wszechmocnego, Potężnego, Jego ogromną Siłę, nieskończone Bogactwo oraz szerokie Miłosierdzie.

W ten sposób człowiek jest niczym zwierciadło odbijające wiele manifestacji Szlachetnych Cech Boskich. Jego wielka słabość i niezliczona ilość wrogów sprawiają, że zawsze poszukuje jakiegoś wsparcia i pomocy, a jego spragnione emocje nie znajdują nikogo, jak tylko Boga Najwyższego.

Człowiek jest także zmuszony do znalezienia miejsca, dzięki któremu mógłby zaspokoić swoje niezliczone potrzeby, wyjść z głębokiej biedy i spełnić swe nie znające granic nadzieje i pragnienia. Nie znajduje

żadnego innego wyjścia, poza oparciem się o bramy Bogatego, Litościwego, i kieruje się do Niego z modlitwą i błaganiem.

Umysł każdego szukającego oparcia człowieka otwiera zatem kolejne okna, przez które jego posiadacz wciąż spogląda na dwór Miłosierdzia Litościwego, Wszechmogącego.

Strona druga: Człowiek jest zwierciadłem manifestacji Pięknych Imion Boga także ze względu na częściowe przejawy wiedzy, mocy, wzroku, słuchu, posiadania i rządzenia, a także innych cech. Staje się lustrem, w którym można zobaczyć absolutne Cechy Boga Najwyższego i Chwalebneho, Jego Wszechwiedzę, Wszechwidzenie, Wszechsłuszenie i Władzę nad wszystkimi rzeczami, a także zrozumieć je, dzięki ich ograniczonej obecności u człowieka. Jeśli człowiek uświadomi to sobie, z pewnością powie: "Skoro wybudowałem swój dom, znam jego szczegóły, widzę wszystkie jego ściany i pomieszczenia, sam nim zarządzam, to jestem jego właścicielem. Podobnie ten wielki wszechświat musi mieć właściciela i Stwórcę, Który wszystko wie o jego częściach, małych i dużych, i zarządza nim."

Strona trzecia: Człowiek jest odbijającym Piękne Imiona Boga zwierciadłem również

ze względu na swoją budowę i kształt. Zostało to wyjaśnione szczegółowo we wstępie do "Stanowiska Trzeciego" w "Słowie Trzydziestym Drugim", a mianowicie, że ogólna istota człowieka posiada więcej niż siedemdziesiąt wyraźnych cech Pięknych Imion Boga.

I tak na przykład człowiek jako stworzenie pokazuje Imię "Stwórcy"; jako posiadacz dobrej postawy pokazuje Imiona "Miłosierny" i "Litościwy"; poprzez opiekę, którą jest otaczany, wskazuje na Imiona "Szlachetny" oraz "Znający Każdy Szczegół Każdej Rzeczy". W ten sposób człowiek poprzez części swojego ciała, organy, wszystkie cechy moralne, zmysły i uczucia pokazuje różne przejawy Pięknych Imion. Z kolei sam człowiek jest jednym z największych przejawów tych Imion.

Tak więc o ty, który uważasz siebie za prawdziwego człowieka, poczytaj o sobie w samym sobie, a jeśli tego nie uczynisz, być może upadniesz z poziomu człowieczeństwa do poziomu bydła.

Punkt drugi: Niniejszy punkt wyjaśnia ważną tajemnicę spośród tajemnic jedynobóstwa:

Duch człowieka jest związany ze wszystkimi częściami ciała i sprawia, że idealnie ze sobą współpracują. Innymi słowy duch, który jest szlachetnym stworzeniem Pana, nadał istnieniu cielesnemu nakazy Woli Boskiej, i nic nie uniemożliwia mu zarządzania sprawami każdej części ciała ani zaspokajania potrzeb każdej części organizmu człowieka. I tak na przykład duch może wspomóc jeden organ poprzez inne organy, nakłaniając je do służby jemu. Duch jest w stanie poznać wszystkie potrzeby każdej części spośród części ciała, poczuć wszystko to, co owa część odczuwa, zarządzać całym ciałem poprzez tę jedną część, a także zobaczyć i usłyszeć każdy organ spośród organów ciała.

Skoro duch jest jednym z praw Najwyższego Boga, posiada zdolność do wykonania Jego rozkazów w małym świecie, jakim jest człowiek. Absolutna Wola jest w stanie wykonywać nieograniczone czyny w wielkim świecie, usłyszeć nieskończoną liczbę głosów, odpowiedzieć na nieskończone prośby, kierowane przez Jego istoty. On, Najwyższy robi to, co chce, i kiedy chce. Nic Go nie męczy, nic nie może ukryć się przed Nim, nic nie może powstrzymać Go ani odciągnąć od

czegokolwiek. On widzi wszystko w tym samym momencie i słyszy wszystko w tym samym momencie. Rzeczy bliskie i rzeczy dalekie są dla Niego równe, a jeśli chce czegoś, jest w stanie użyć ku temu wszelkich sił. Widzi wszystko skądkolwiek, słyszy głosy wszystkich rzeczy, zna każdą z nich pod każdym aspektem – to właśnie jest Pan każdej rzeczy.

Punkt trzeci: Życie jest wielką i ważną właściwością, niezwykle znaczącą funkcją, i jako że ów temat został szczegółowo omówiony w "Oknie Życia", czyli "Oknie dwudziestym trzecim", a także "Ósmym słowie" "Listu Dwudziestego", odsyłamy do nich, lecz niniejszym zwracamy uwagę na następującą rzecz:

Wszystkie cechy, które objawiają się w formie zmysłów i uczuć, wskazują na wiele Pięknych Imion Boga oraz na Jego Cechy. Pod tym względem życie stanowi jasne zwierciadło odbijające manifestacje Żyjącego, Samoistniejącego.

Jako że nie mamy zbyt dużo czasu na wyjaśnienie owej tajemnicy tym, którzy nie uznają Boga za swojego Pana, oraz tym, którzy jeszcze nie osiągnęli poziomu pewnej wiary, zakończymy więc temat.

OKNO TRZYDZIESTE DRUGIE

هُوَ الَّذِي أَرْسَلَ رَسُولَهُ بِالْهُدَىٰ وَدِينِ الْحَقِّ لِيُظْهِرَهُ
 عَلَى الدِّينِ كُلِّهِ وَكَفَىٰ بِاللَّهِ شَهِيدًا *
 قُلْ يَا أَيُّهَا النَّاسُ إِنِّي رَسُولُ اللَّهِ إِلَيْكُمْ جَمِيعًا
 الَّذِي لَهُ مُلْكُ السَّمَاوَاتِ وَالْأَرْضِ لَا إِلَهَ إِلَّا هُوَ
 يُحْيِي وَيُمِيتُ

"On jest Tym, Który posłał Swojego Wysłannika z Boskim Przewodnictwem i religią prawdy, aby dać jej wyższość nad wszystkimi religiami. Bóg wystarcza jako świadek [prawdziwości Swojej obietnicy i Posłannictwa Swego Wysłannika, Pokój i błogosławieństwo z nim]. Muhammad jest Wysłannikiem Bożym."
 (48:28-29) *"Powiedz [ludzkości, Wysłanniku]: O, ludzkości! Zaprawdę, jestem Wysłannikiem Boga do was wszystkich; Tego, do Którego należy władza nad niebiosami i ziemią. Nie ma Boga poza Nim. On daje życie i powoduje śmierć."* (7:158)

To okno dotyczy słońca na niebie misji proroczej, słońca spośród słońc proroctwa, ukochanego przez Pana Światów,

Muhammada, niech będą z nim Pokój i błogosławieństwo.

Owe okno jest jasne niczym słońce, szerokie niczym cały wszechświat, świetliste niczym jasny dzień. Jako że przytoczyliśmy niezbity dowód prorocтва w "Słowie Trzydziestym Pierwszym", traktacie "Podróż Nocna", "Słowie Dziewiętnastym", traktacie "Dowody Prorocтва" oraz "Liście Dziewiętnastym", tj. "Cudach Muhammada", odsyłamy do tych dzieł, lecz niniejszym wspomnimy o kilku aspektach tego tematu.

Najszlachetniejszy Wysłannik, niech będzie z nim Pokój i błogosławieństwo, stanowił mówiący dowód jedynobóstwa, jasno głosił monoteizm i ukazał go ludzkości w najjaśniejszy sposób – poprzez swój szlachetny żywot – i z całą siłą, którą otrzymał od Boga. Dzięki misji proroczej i władzy posiadał siłę, równą sile wszystkich proroków, którzy byli przed nim oraz sile wszystkich pobożnych ludzi, którzy przybyli po nim. Dzięki tej ogromnej sile otworzył wielkie i szerokie niczym świat muzułmański okno, przez które widać wiedzę o Bogu Najwyższym. Zaczęły przez nie wyglądać miliony uczonych badaczy, pobożnych i szczerých ludzi, takich jak

Imam Al-Ghazali, Imam Ar-Rabbani, Szejk Muhji ad-Din bin Arabi, Szejk Al-Gajlani i inni, którzy patrzyli z tego otwartego okna i pokazywali je innym.

Czy istnieje zasłona, którą można byłoby przesłonić to wielkie okno? Czy ten, kto nie patrzy przez to okno, posiada choć trochę rozumu? Oceń sam!



OKNO TRZYDZIESTE TRZECIE

الْحَمْدُ لِلَّهِ الَّذِي أَنْزَلَ عَلَى عَبْدِهِ الْكِتَابَ وَلَمْ يَجْعَلْ
لَهُ عِوَجًا قِيمًا * أَلَّا رُكَّتْ أَرْكَانُهُ إِلَيْكَ لِنُخْرِجَ
النَّاسَ مِنَ الظُّلُمَاتِ إِلَى النُّورِ

"Chwała niech będzie Bogu, Który zesłał Księgę Swojemu słudze i nie uczynił w niej żadnej krzywizny!" (18:1) "Alif. Lam. Ra. Oto Księga; posłaliśmy ją tobie, abyś wyprowadził ludzi z ciemności ku światłu." (14:1)

Zastanów się nad wszystkimi powyższymi oknami i wiedz, że to, o czym w nich powiedziano, to jedynie kilka kropeł z morza Szlachetnego Koranu. Dzięki nim możesz ujrzeć wielkie promienie światła jedynobóstwa, które wychodzą z morza życia Szlachetnego Koranu. Jeśli spojrzymy – choćby nawet szybko i przelotnie – na źródło tych wszystkich okien, ich skarb i podstawę, a mianowicie Wielki Koran, zobaczymy, że jest on wszechobejmującym oknem, z którego bije obfite, nieograniczone światło. Jako że "Słowo Dwudzieste Piąte" (traktat

poświęcony cudowności Koranu) oraz "List Dziewiętnasty" szerzej omawiają ten temat, odsyłamy do nich.

Na koniec wznosimy nasze dłonie do Tronu Miłosiernego, Chwalebego, Który zesłał nam ten Szlachetny Koran jako miłosierdzie, światło, prostą drogę i lekarstwo, i błagamy:

رَبَّنَا لَا تُؤَاخِذْنَا إِنْ نَسِينَا أَوْ أَخْطَأْنَا * رَبَّنَا
لَا تَزِغْ قُلُوبَنَا بَعْدَ إِذْ هَدَيْتَنَا * رَبَّنَا تَقَبَّلْ مِنَّا إِنَّكَ
أَنْتَ السَّمِيعُ الْعَلِيمُ * وَتُبْ عَلَيْنَا إِنَّكَ أَنْتَ
التَّوَّابُ الرَّحِيمُ

"Panie nasz, nie gań nas, jeśli zapominamy albo błędzimy." (2:286) "Nasz Panie, nie daj naszym sercom zboczyć [z Prostej Ścieżki], skoro nas poprowadziłeś." (3:8) "Panie nasz! Przyjmij od nas [to dzieło]. Zaiste, Tyś jest Wszechsłyszący, Wszechwiedzący." (2:127) "Przyjmij naszą skruchę. Zaprawdę, Ty jesteś Tym, Który przyjmuje skruchę i nagradza ją miłosiernym przebaczeniem, Wszechwspółczujący." (2:128)

UWAGA

Prosimy Boga Najwyższego, by niniejszy List Trzydziesty Trzeci, zawierający trzydzieści trzy okna, był pożytkiem dla tego, kto nie ma wiary, i by zaprosił go do jej kręgu, by wzmocnił wiarę tego, kto znajduje w niej słabość, by uczynił z silnej wiary twardą, opierającą się na naukowych badaniach, by poszerzył horyzonty takiej twardej wiary, by dał każdemu, kto taką wiarę posiada, stopnie, umożliwiające pięcie się po poziomach wiedzy o Bogu, która jest podstawą prawdziwej doskonałości i otwiera przed człowiekiem świetliste i jasne perspektywy.

Dlatego nie powinienes mówić: "Wystarczy mi jedno okno, nie potrzebuję innych", bowiem serce również domaga się swojego udziału z owego listu, mimo że rozum już na tym skorzystał. Dusza także żąda udziału, a nawet fantazja chciałaby uszczknąć nieco światła. Tak więc każde okno posiada różnorakie korzyści. W przeciwieństwie do traktatu "Podróż

Nocna”, którego adresatem jest głównie wierny, a na drugim miejscu ateista, niniejszy traktat skierowany jest głównie do odrzucającego prawdę ateisty, natomiast wierny jest na drugim miejscu.

Z pewnych ważnych względów napisałem niniejsze dzieło w bardzo dużym tempie. Nie przejrzałem brudnopisu ani niczego nie poprawiałem, więc mogą wystąpić pewne niedociągnięcia stylistyczne bądź merytoryczne. Proszę więc braci, by spojrzeli nań okiem tolerancji i przebaczenia, poprawili – w miarę możliwości – popełnione przeze mnie błędy i poprosili o przebaczenie dla mnie. Pokój niech będzie temu, który podąża prostą drogą, i niech zganiony będzie ten, który podąża za namiętnościami.

وَالسَّلَامُ عَلَى مَنْ اتَّبَعَ الْهُدَى * وَالْمَلَأَ عَلَى مَنْ
اتَّبَعَ الْهَوَى

سُبْحَانَكَ لَا عِلْمَ لَنَا إِلَّا مَا عَلَّمْتَنَا إِنَّكَ أَنْتَ الْعَلِيمُ
الْحَكِيمُ

اللَّهُمَّ صَلِّ وَسَلِّمْ عَلَى مَنْ أَرْسَلْتَهُ رَحْمَةً لِّلْعَالَمِينَ
وَعَلَى إِلِهِ وَصَحْبِهِ وَسَلِّمْ آمِينَ

Pokój niech będzie temu, który podąża prostą drogą, i niech zganiony będzie ten, który podąża za namiętnościami.

"Chwała niech będzie Tobie, nie mamy żadnej wiedzy, jak tylko tę, której nas nauczyłeś; Tyś jest Wszechwiedzący, Mądry." (2:32)

Boże, obdarz pokojem tego, którego posłałeś jako Miłosierdzie dla światów, oraz jego rodzinę, towarzyszy i pobłogosław im wszystkim. Amen.



TRZYDZIEŚCI TRZY OKNA

*Prosimy Boga Najwyższego,
by niniejszy List Trzydziesty
Trzeci, zawierający
trzydzieści trzy okna, był
pożytkiem dla tego, kto nie
ma wiary, i by zaprosił go
do jej kręgu, by wzmocnił
wiarę tego, kto znajduje w
niej słabość, by uczynił z
silnej wiary twardą,
opierającą się na naukowych
badaniach, by poszerzył
horyzonty takiej twardej
wiary, by dał każdemu, kto
taką wiarę posiada, stopnie,
umożliwiające pięcie się po
poziomach wiedzy o Bogu,
która jest podstawą
prawdziwej doskonałości i
otwiera przed człowiekiem
światliste i jasne
perspektywy.*

